

Przeгляд

PIASECZYŃSKI

58 (3)
2015

ISSN 2300-5688



Wybory uzupełniające

Już w najbliższą niedzielę mieszkańcy części Piaseczna wybiorą swojego nowego radnego w okręgu numer 10 po tym, jak wybrana tam w listopadowych wyborach Barbara Rudzińska-Mękal zrzekła się mandatu.

Wybory trwać będą od godziny 7 rano do 21 w Szkole Podstawowej numer 1 przy ulicy Świętojańskiej 18. Przypomnijmy, że okręg numer 10 obejmuje mieszkańców ulic Asnyka, Chopina, Czajewicza, Gerbera, Jerozolimskiej, Korczaka, Krótkiej, Mickiewicza, Nowej, Podleśnej, Rejtana, Sienkiewicza, Staropolskiej, Szpitalnej, Świętojańskiej, Topolowej, Zaczysze, Zagajnikowej i Zagrodowej.

O mandat ubiega się siedmioro kandydatów. Miejsce numer 1 wylosował związany z piaseczyńskim sportem Jacek Krupnik. Z miejsca drugiego startuje Ewelina Wójcik, wystawiona przez Platformę Obywatelską. Na trzecim miejscu znalazł się Mariusz Słowik, lider Klubu Rozwoju. Czwartą pozycję zajmuje Katarzyna Obłąkowska-Kubiak z ruchu miejskiego WspólneRazem. Miejsce numer pięć otrzymał Andrzej Czajkowski, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Na szóstej lokacie kandyduje Wojciech Mincewicz, niezrzeszony. Ostatni na

liście jest Marcin Otręba, popierany przez Stowarzyszenie Centrum.

Te wybory są, ale jakby ich nie było. Nie widać dyskusji w sieci ani zbytniego zaangażowania kandydatów, czyżby wszyscy zawierzyli tylko ulotkom? Których, choćby w wersji elektronicznej, też nie ma gdzie zobaczyć? Patrzymy na portale społecznościowe. O kilkorgu kandydatów (czy też o ich starcie w wyborach) nie można znaleźć w sumie nic. Jest za to zdjęcie, na którym burmistrz Zdzisław Lis popiera kandydatkę ze swojej partii. Jedna czy dwie osoby coś nieśmiało napomknęły, że kandydują. Najaktywniejszy jest Wojciech Mincewicz, który, nie będąc tak rozpoznawalnym jak pozostałe osoby, musi jakoś nadrobić. Do tego kilka komentarzy osób obserwujących życie polityczne w Piasecznie.

Skala zaangażowania kandydatów może zwiastować równie małe zaangażowanie mieszkańców i niską frekwencję wyborczą. Patrząc na jakże zażartą walkę pół roku temu i dzisiejszy brak jakichkolwiek emocji, jedyną nadzieję można pokładać w tym, że kandydaci wykonali swoją pracę od drzwi do drzwi, a wyłoniona w wyborach osoba będzie godnie reprezentować swój okręg.

Krzysztof Dynowski



Prezesa PWiK-u odwołani

W ubiegły wtorek Rada Nadzorcza PWiK w Piasecznie zawiesiła w wykonywaniu obowiązków prezesa zarządu Leszka Prawuckiego oraz wiceprezesa zarządu Roberta Latawca. Oba zostali również zwolnieni z obowiązku świadczenia pracy i pozostają do dyspozycji Rady Nadzorczej. Działania te są wynikiem przeprowadzonego audytu wewnętrznego w spółce. Obecnie funkcję prezesa pełni Barbara Rudzińska-Mękal.

Potwierdziły się, pojawiające się od jakiegoś czasu w sieci, plotki o audycie wewnętrznym u naszego monopolisty, który zaopatruje gminę w wodę i odbiera ścieki. W dniach od 20 lutego do 3 kwietnia zewnętrzny audytor zebrał sporą dozę informacji o działalności spółki. Niestety, dopatrzył się też rozmaitych niedociągnięć prawnych bądź nadużyć. Poza decyzją Rady Nadzorczej do Prokuratury Rejonowej w Piasecznie zostało skierowane zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby, których ustalenia audytu dotyczą.

☛ Kantowali na paliwie

Audytor dokładnie sprawdził politykę paliwową spółki. Już patrząc na wykaz pojazdów będących na stanie spółki, wśród aut specjalistycznych i serwisowych busów dziwi nieco Peugeot 407 – klasyczny sedan, któ-

ry – jak się okazuje – od sierpnia 2014 był wykorzystywany przez prezesa Prawuckiego do celów prywatnych. W odpowiedniej uchwale „nie określono zasad ewentualnego ewidencjonowania, rozliczania czy też limitowania takich prywatnych przejazdów”. Zgodę na takie działania wyraziła w formie uchwały Rada Nadzorcza Spółki.

Dalej robi się jeszcze ciekawiej. Wiceprezes Latawiec w październiku 2013 roku odbiera jedną z imiennych kart paliwowych pracownikowi spółki i korzysta z niej wspólnie z panem Adamem, który świadczy odpłatnie usługi na rzecz spółki. Z zebranych danych wynika, że od 5 listopada 2013 roku do 15 lutego 2015 roku na wspomnianą kartę zatankowano benzynę o łącznej wartości ponad 14 tysięcy złotych brutto do prywatnego samochodu pana Adama. W okresie tylko o 9 dni krótszym, do

6 lutego 2015 roku, wiceprezes Latawiec zatankował oleju napędowego za ponad dwa tysiące dwieście złotych.

☛ Inwentaryzacja na papierze

Nieścisłości audytor odnalazł również w dokumentach dotyczących przeprowadzonej inwentaryzacji. W trakcie audytu przedstawiono dwa odmienne komplety dokumentów. Oba arkusze spisowe zostały podpisane przez te same osoby, noszą też te same daty rozpoczęcia spisu jak i jego zakończenia. Jedną z wersji audytor nazwał „uzgodnieniem stanów magazynowych z księgowymi”, druga – niemal dwukrotnie większa – wydaje się bardziej realnym spisem. Dodatkowo, jak wskazuje jeden z pracowników, inwentaryzację przeprowadzono pod koniec stycznia na polecenie wiceprezesa Latawca wpisano z datą 14 stycznia 2015 (termin graniczny wynikający z ustawy). W ocenie audytora „cały proces (inwentaryzacji – przyp. KD) począwszy od jego wszczęcia, poprzez realizację a skończywszy na rozliczeniu inwentaryzacji został przeprowadzony z naruszeniem prawa (ustawy o rachunkowości)”.
dokończenie na s. 3

P R O M O C J A

Przeгляд

PIASECZYŃSKI

Promocja pakietów ogłoszeń drobnych dla kategorii:

USŁUGI i USŁUGI MEDYCZNE

kwartał (12 wydań)

zwykła czcionka – cena 130 zł brutto

pogrubiona czcionka – cena 170 zł brutto

tel. 501 091 480

Budżet w końcu obywatelski

O idei obywatelskości słyszymy niemal na każdym kroku. Obywatelskie są partie, programy, projekty i kampanie społeczne, obywatelski jest duch i postawa. Czas na budżet.

Dostępna dla mieszkańców terenów wiejskich gminy Piaseczno formą budżetu obywatelskiego jest fundusz sołecki. Raz do roku mamy możliwość podjęcia decyzji, na co wydamy przyznane przez gminę środki – zazwyczaj oscylują one wokół 30 tysięcy złotych. Gmina pozytywnie zareagowała na wnioski Młodzieżowej Rady Gminy, z których część doczekała się realizacji. Mamy też pozytywne przykłady z okolicznych samorządów – czas więc na prawdziwą formułę budżetu obywatelskiego.

Budżet obywatelski pozwala mieszkańcom zdecydować o wydatkowaniu pieniędzy publicznych. Nie robią tego za nas urzędnicy czy radni – oni tylko przygotowują merytorycznie zgłoszone projekty i sprawdzają, czy prawnie są one do realizacji przez samorząd gminny. Burmistrz przeznacza określoną pulę do dyspozycji mieszkańców, w której muszą zmieścić się wyłonione projekty. Przygotowując te zmiany do wprowadzenia, warto spojrzeć na doświadczenia, którymi dzieli się sąsiednia Góra Kalwaria.

Frekwencja najważniejsza

W drugiej połowie marca bieżącego roku sąsiedni samorząd przeprowadził akcję konsultacji społecznych dotyczących przebudowy ulicy Wierzbowskiego. W tym przypadku mieszkańcy zamiast decydować na co pójdą gminne pieniądze, brali udział w procesie decyzyjnym, który miał wskazać, jak dokładnie spożytkować środki na wyłonione już zadanie. Po-



mijając w tym przypadku merytorykę tematu i szczegółowe pomysły czy koncepcje, należy zwrócić uwagę, że w konsultacjach wzięło udział tylko 19 osób. Choć wypowiedzi w zdecydowanej większości były treściwe i zawierały konkretne rozwiązania, często z ich logicznym uzasadnieniem, dziwi tak niska frekwencja. Trudno bez przeprowadzenia odpowiednich badań odpowiedzieć na pytanie, czy mieszkańcy Góry Kalwarii zlekceważyli możliwość wzięcia udziału w konsultacjach, czy po prostu nie dotarła do nich informacja o takowych – można za to z pewnością jeden z potencjalnych znaków zapytania wyeliminować.

Jak informuje nas Dorota Zielińska, asystentka burmistrza Góry Kalwarii ds. polityki informacyjnej, informacje o konsultacjach ukazały się zarówno na oficjalnej stronie urzędu i burmistrza, jak też na urzędowych profilach na portalach społecznościowych, były także obecne w prasie lokalnej. Mimo to odzew nie był zadowalający, co rodzi pewien paradoks: gdy mieszkańcy nie są dopuszczani do konsultacji, zwracają uwagę, że pomijają się ich w procesie decyzyjnym. Gdy taką możliwość otrzymują, nie korzystają z niej. Konsultować więc, czy nie?

Pierwsze koty za płoty

Początki zawsze są najtrudniejsze, jako mieszkańcy często zwyczajnie nie jesteśmy oswojeni z faktem, że władza chce nas o coś pytać. Ba, często nie wierzymy, że nasz głos może coś faktycznie zmienić, stąd zapewne częściowa odpowiedź na pytanie o frekwencję. Inna sprawa, że warto wykorzystywać każde możliwe źródło informacji w docieraniu do mieszkańców. Na marginesie można tylko dodać, że kwestie budżetowe i decyzja nie o przebiegu konkretnej inwestycji, a możliwość jej wyboru, powinny zaowocować większą aktywnością mieszkańców.

Asystent burmistrza Piaseczna ds. kontaktów z mediami, Krzysztof Kasprzycki, zdradza nam, że na 2016 rok planowane jest uruchomienie budżetu obywatelskiego w Piaseczynie. Bieżący rok to czas na opracowanie formalne i prawne, stworzenie odpowiednich regulaminów i zasad rządzących projektem. Przyszły rok będzie czasem ich wprowadzenia w życie, zgłaszania naszych propozycji, ich weryfikacji formalnej oraz wyłaniania tych, które zostaną zrealizowane. Wybrane projekty trafią do budżetu na 2017 rok.

Krzysztof Dynowski

Zatrzymany pod wpływem

Policjanci z piaseczyńskiej drogówki zatrzymali dziesiętnastolatka, który prowadził pod wpływem alkoholu.

W sobotę, 18 kwietnia, policjanci zatrzymali młodego mężczyznę, który prowadził opla. Do zdarzenia doszło na ulicy 3 maja w Piaseczynie. Badanie alkomatem wykazało

ponad promil alkoholu w organizmie kierowcy. Dziesiętnastolatek będzie odpowiadał za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Za nieprzemysłane działanie czekać go może kara do 2 lat pozbawienia wolności. O dalszych losach kierowcy zadecyduje sąd.

Mimo apeli piaseczyńskiej policji kierowcy nadal wsiadają za kółko po alkoholu, stwarzając tym samym zagrożenie nie tylko dla siebie, lecz także innych uczestników ruchu.

Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu pijany kierowca spowodował kolizję, zderzając się z jadącym z przeciwnej strony autem. Mężczyzna miał prawie 4 promile alkoholu w organizmie. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Należy jednak pamiętać, że nie wszystkie tego typu sytuacje kończą się równie dobrze.

Redakcja

Informacja z KPP Piaseczno

Uwaga, pali się!

Nie ma ostatnio tygodnia, w którym nie słyszeliśmy syren, czy wręcz nie widzieliśmy kłębow dymu nad horyzontem. W Piaseczynie, nie tylko w tematach polityki czy oświaty, ciągle gdzieś się pali.

Płoną pustostany, domki letniskowe, mieszkania, łąki i nieużytki – miejscami z niepokojącą regularnością. Apele straży pożarnej i innych organizacji oraz służb nie przynoszą jeszcze w pełni satysfakcjonujących wyników, w tym roku nawet ze starostwa powiatowego płyną informacje o zakazach i szkodliwych konsekwencjach wypalania traw. Mimo to

ciągle wypalamy. I o ile można jeszcze ewentualnie dopuścić czy zrozumieć potencjalnie przypadkowe zaproszenie ognia na suchej łące czy wypadki takie jak wybuch butli z gazem w warstwie na Chyliczkowskiej, o tyle pustostany nie zapalają się zazwyczaj same z siebie.

W tym aspekcie bardzo cieszy widziany choćby na niedawnym jarmarku nowy wóz bojowy OSP w Piaseczynie oraz budowana specjalnie dla nich nowoczesna strażnica, która ma zostać oddana jeszcze w tym roku. Strażacy niemal od zawsze są grupą zawodową, cieszącą się ogromnym zaufaniem i uznaniem społeczeństwa, stąd nie ma tu wątpliwości co do zasadności ponoszonych nakładów na jednostki OSP.

Krzysztof Dynowski

Młodzi radzą

W czwartek 16 kwietnia 2015 r. odbyła się V sesja Młodzieżowej Rady Gminy Piaseczno. Podsumowano wiele projektów, przekazano informację na temat bieżących działań oraz zaproponowano nowe inicjatywy.

Po otwarciu sesji przez przewodniczącego oraz przyjęciu protokołu z poprzedniej, omówiono akcję #YourTurn. Poinformowano, że w szkoleniu wzięło udział aż 110 osób.

Następnie przedstawiono raport ze spotkania z samorządami uczniowskimi. Zauważono, że takie wydarzenia są bardzo ważne ze względu na integrację oraz aktywizację szkolnych działaczy.

W kolejnym punkcie porządku zajęto się propozycją wydarzenia Piaseczno Active Day. Miałyby być to dzień poświęcony promocji aktywności fizycznej oraz miejsc do jej uprawiania na terenie Piaseczna.

Odnosząc się do obiektów sportowych, omówiono organizację debaty w sprawie Street Workout Parku. Spotkanie miało określić regulamin, pomóc w decyzji dotyczącej podłoża oraz wyglądu okolicy siłowni. Młodzieżowi radni podjęli decy-

zję w sprawie pomocy w organizacji biegów przy Ośrodku Wisła (które miałyby się odbywać od maja do października br.) oraz Złotu Samochodów Klasycznych. Zdecydowano również o zainicjowaniu kolejnej edycji bitwy wodnej oraz nowej propozycji – nocy filmowej.

W związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi podjęto się przeprowadzenia plebiscytu wśród uczniów szkół gimnazjalnych oraz średnich. Wydarzenie ma promować aktywność obywatelską. Ponadto przeprowadzona zostanie akcja profrekwencyjna, której działaniami będzie m.in. rozdawanie ulotek.

Podsumowano konkurs „Nauczyciel z Klasą” i raport dotyczący udziału w głosowaniu, w którym uczestniczyło 2 735 uczniów, co stanowiło 71% uprawnionych.

Następnie zajęto się pomysłem rozpowszechniania idei rad szkół. Młodzi zdecydowali się odbywać spotkania z uczniami oraz nauczycielami piaseczyńskich szkół, w celu zachęcenia ich do powoływania tegoż organu.

Na koniec Młodzieżowa Rada mogła się pochwalić nie lada osiągnięciem – nieprzedłużającą się, „tylko” 80-minutową sesją.

Redakcja



Chodniki w Zalesiu

Trwają prace w Zalesiu Dolnym przy układaniu chodnika na al. 3 Maja. To jedna z ostatnich dużych ulic w tej miejscowości, która czekała na utwardzoną nawierzchnię pobocza.

Kilkanaście lat temu Zalesie składało się w dużej mierze z klasycznej, historycznej wręcz zabudowy oraz dróg głównie gruntowych, w różnym stanie. Przez ten czas miejscowość mocno się zmieniła, pojawiła się nowoczesna zabudowa, a miejsce lasu zaczęły powoli zajmować wypielęgnowane ogrody. Z czasem musiały przyjść także czas na dopasowanie infrastruktury drogowej. Przez ostatnie lata obserwowaliśmy asfaltowanie poszczególnych ulic, m.in. przy Orężnej czy za Placem Wolności. Te-

raz przyszedł czas na chodnik z kostki w miejsce ścieżek gruntowych wzdłuż alei 3 Maja, pięknej, szerokiej drogi z zabezpieczonymi poboczami i rowami melioracyjnymi.

I tak jak warto się cieszyć i doceniać zmiany na lepsze, jak choćby rewitalizację Górek Szymona, tak trudno nie zauważyć czegoś jeszcze, o czym mówią sami mieszkańcy. Wraz z kolejnymi metrami kostki i asfaltu zmienia się charakter Zalesia – i nie chodzi tu tylko o powierzchnię biologicznie czynną. Trudno pogodzić poglądy tych, którzy chcieliby zachowania dawnego charakteru rejonu jak i potrzebę równego, czystego dojścia do domu i szkoły. Trzeba jednak zauważyć, że – choćby jak w przypadku Nadarzyńskiej – coś się zmienia, a jednocześnie tworzy się coś nowego, zarówno w mieście, jak i w jego okolicach.

Tekst i foto Krzysztof Dynowski



Nagroda dla wolontariuszy

Mieszkańcy Konstancina-Jeziorny mogą nagrodzić bezinteresownych działaczy z terenu gminy.

Tytuł „Wolontariusz roku” przyznany będzie już po raz czwarty. Kandydatów mogą zgłaszać instytucje społeczne, placówki oświatowe, organizacje pozarządowe, związki wyznaniowe i mieszkańcy.

Formularz dostępny jest na stronie www.konstancinjeziorna.pl. Wypełniony formularz należy dostarczyć do Urzędu Miasta i Gminy do 11 maja

osobiście, pocztą tradycyjną lub elektroniczną.

Wolontariusza roku wybierze kapituła konkursowa, której przewodniczy zastępca burmistrza gminy Konstancin-Jeziorna, Ryszard Machałek. Ogłoszenie wyników odbędzie się podczas Gali Samorządu Terytorialnego. W ubiegłych latach tytuł ten zdobyli Czesława Gasik, Małgorzata Zarzycka, Hanna Budnicka, Wojciech Guszowski, Małgorzata Szandula, Andrzej Szczygielski, Grażyna Leśniak, Andrzej Stański, Aneta Asendy, Cezary Żegliński, Tomasz Nowicki, a także zespół Łurzykanki.

Redakcja

Uważaj na jednoślady

Sezon motocyklowy właśnie się rozpoczął. Policjanci apelują o rozwagę.

Dotadnia temperatura i dłuższy dzień sprawiają, że na ulicach pojawia się coraz więcej motocyklistów. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie proszą

wszystkich kierowców o zachowanie ostrożności. Do wypadków z udziałem jednośladowców dochodzi na naszych drogach bardzo często, a wina leży po obu stronach uczestników ruchu drogowego. Policjanci z drogówki przypominają, że publiczne drogi nie są torami wyścigowymi, a motocyklistów obowiązują te same przepisy, co innych kierowców.

Redakcja

Prezesa PWiK-u odwołani

dokończenie ze s. 1

Wzrost kosztów

Analiza kosztów obsługi prawnej wskazuje, że tylko przez dwa lata – 2013 i 2014 – PWiK wydało na ten cel niemal 300 tysięcy złotych. W ocenie audytora „ponoszone koszty obsługi prawnej przez spółkę były zbyt wysokie i nieadekwatne w stosunku do zakresu i złożoności zadań realizowanych przez spółkę”. Zwraca też uwagę, że jeden ze zleceniobiorców doszkalał się na koszt zleceniodawcy (spółki), mimo że powinien dysponować wiedzą objętą zakresem szkoleń. Podnosi też kwestie etyczne postępowania, w którym zleca się roboty „osobom wywodzącym się z kręgu znajomych

lub powiązanych w inny sposób ze zleceniodawcą”. Wskazany jest również przypadek, w którym jeden ze zleceniobiorców został wybrany bez potwierdzenia w odpowiednich dokumentach jakiegokolwiek postępowania konkursowego czy wyboru spośród innych, alternatywnych ofert. Tymczasem za okres od grudnia 2013 do lutego 2015 zleceniobiorca otrzymał wynagrodzenie w kwocie ponad 110 tysięcy złotych. W dokumentach pojawiają się także uwagi dotyczące zasad i procedur magazynowych i zakupowych.

Wzrost pióra podatkowego

Na koniec smaczek „reklamowy”. Pod koniec 2014 roku spółka zamó-

wiła w jednej z agencji reklamowych wieczne pióra, które – zgodnie z informacjami przekazanymi przez prezesa Prawuckiego – były rozdawane na spotkaniu ze starostami, wójtami, burmistrzami oraz szefami podmiotów prowadzących działalność z zakresu gospodarki wodno-kanalizacyjnej powiatu piaseczyńskiego. Tymczasem zgodnie z ustawą o podatku dochodowym, każdy prezent o wartości powyżej 200 złotych powinien być odpowiednio zgłoszony i opodatkowany oraz zewidencjonowany przez spółkę. Tego obowiązku spółka nie dopełniła, co zaś do obdarowanych – ich audyt nie dotyczył.

Tekst i foto

Krzysztof Dynowski

Cała Polska czyta dzieciom w Łbiskach

Już od wielu lat w Zespole Szkół Specjalnych w Pęcherach-Łbiskach realizowany jest program edukacyjny „Nauka i zabawa w kręgu literatury dziecięcej” oparty na współpracy z Fundacją ABC XXI – Cała Polska Czyta Dzieciom.

Program w ramach kampanii „Czytające szkoły” poprzez systematyczne czytanie w klasach oraz cykliczne imprezy czytelnicze przybliży uczniom niepełnosprawnym literaturę, uczy słuchania, rozwija koncentrację, rozumienie tekstów i myślenie, a przede wszystkim wyobraźnię. Przeniesienie dziecka w świat bajek czy baśni pomaga kształtować odpowiednie postawy, rozwijać poczucie własnej wartości, a często również walczyć z dziecięcymi lękami. Poprzez literaturę uczniowie rozwijają także aktywność poznawczą oraz poznają świat.

W tym roku uczniowie klas starszych poznawali bajki i baśnie Europy. Cykl spotkań pod tytułem „Baśniowa Europa – w poszukiwaniu szczęścia” miał na celu budowanie i rozwijanie

ciekawości poznawczej o otaczającym świecie, stworzenie możliwości do bezpośredniego obcowania z książką, rozwijanie wyobraźni, umiejętności wyrażania myśli i uczuć.

W imprezie w ramach warsztatów integracyjnych uczestniczyli uczniowie Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika oraz J. Dąbrowskiego z Warszawy, którzy czytali wybrane utwory oraz integrowali się z naszymi uczniami.

Wybrane baśnie ilustrowały, co jest dla człowieka źródłem szczęścia, uczyły rozróżniać dobro od zła, wskazywały konsekwencje dobrych i złych czynów oraz budziły świadomości o istnieniu różnych wartości i ich hierarchii. Przynosiły wzorce pięknych postaw, takich jak tolerancja, przyjaźń, pracowitość, odwaga, miłość.

Oprócz baśni uczniowie poznawali również Europę jako kontynent. Poszczególne klasy prezentowały na forum szkolnym wybrane kraje europejskie oraz stworzyły galerię wiedzy o krajach Europy.

Zakończeniem cyklu była „Szkolna olimpiada wiedzy o Europie”. Uczniowie uczestniczyli w konkursie podzieleni na grupy według swoich

możliwości. Uczestnicy, a przede wszystkim laureaci, zostali nagrodzeni dyplomami i upominkami. Nagrody ufundowało Koło TPD przy ZSS w Łbiskach.

Rozdanie nagród uświetniła wizyta Członków Zarządu Starostwa Powiatowego w Piasecznie p. Katarzyny Paprockiej i p. Ksawerego Guta, którzy uhonorowali laureatów dyplomami.

Zespół Szkół Specjalnych w Łbiskach jest placówką przeznaczoną dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim, wielorakimi sprzężeniami oraz autyzmem.

Uczniowie objęci są specjalistyczną opieką – terapią psychologiczną i pedagogiczną, kształtowaniem mowy, integracją sensoryczną, terapią biofeedback, terapią w sali doświadczania świata, muzykoterapią, rewalidacją indywidualną.

Szkoła oferuje zajęcia w pracowni komputerowej, ceramicznej, kuchni dydaktycznej i pracowni ogrodniczej.

Obecnie w placówce uczy się 160 uczniów.

Grażyna Cieślakiewicz
Nauczyciel ZSS w Łbiskach

Zaśpiewają po angielsku

W poniedziałek, 27 kwietnia, odbędzie się 10. edycja Piaseczyńskiego Festiwalu Piosenki Angielskiej.

Podczas festiwalu zostaną zaprezentowane piosenki w języku angielskim. Wystąpi około pięćdziesięciu uczestników z dwudziestu szkół podstawowych i gimnazjów. Wykonawcy zostaną podzieleni na

trzy kategorie wiekowe: dzieci z klas 0-III, IV-VI oraz uczniowie gimnazjów. Piosenki mogą być śpiewane solo lub w duetach.

Celem festiwalu jest promocja nauki języka angielskiego, pobudzanie aktywności dzieci i młodzieży, rozwijanie zainteresowań muzycznych oraz językowych, a także promocja młodych talentów z powiatu piaseczyńskiego. Piaseczyński Festiwal Piosenki Angielskiej odbędzie się



27 kwietnia w sali Ośrodka Kultury w Piasecznie.

Organizatorem imprezy są Szkoła Języków Obcych SPOT oraz Centrum Kultury w Piasecznie.

Redakcja

R E K L A M A

SALA WESELNA GAJA
Wesela, komunie i inne przyjęcia okolicznościowe, sala klimatyzowana do 220 osób, duży parkiet
ul. Sadowa 16 A, Baszkówka k. Głuskowa
tel. (22) 757 80 77 (wieczorem), kom. 697 10 90 10
poczta@domgaja.pl * www.domgaja.pl

Drogowe dziś i jutro Konstancina-Jeziorno

Jeśli spojrzemy na infrastrukturę drogową gminy Konstancin-Jeziorna, to na pierwszy rzut oka nie bardzo jest na co narzekać.

Mamy dość dobre połączenia drogowe z Piasecznem i Górą Kalwarią. Droga dojazdowa do Warszawy jest prosta i posiada dobry standard techniczny. Na terenie zarówno miasta, jak i całej gminy możemy cieszyć się dość wysokim udziałem dróg o nawierzchniach twardych w całkowitej długości sieci dróg. Taką nawierzchnię mają również liczne połączenia międzyosiedlowe na terenie gminy. Na tym jednak plusy się kończą.

Szerokość wielu jezdni i pasów drogowych jest zbyt mała, a nie można ich poszerzyć ze względu na bliskość zabudowy. Jakość i nośność nawierzchni jezdni i chodników bardzo często pozostawia wiele do życzenia. Istniejąca sieć połączeń nie zapew-

nia przepustowości, a alternatywnych dróg dojazdowych brak. Efektem są korki, zwłaszcza w godzinach szczytu. Dotyczy to szczególnie drogi dojazdowej do Warszawy. W strefie uzdrowskiej ruch samochodowy jest nadmierny, co wynika przede wszystkim z braku parkingów na zewnątrz strefy. Nie istnieją żadne rozwiązania systemowe, które pozwoliłyby ograniczyć ruch samochodowy wewnątrz osiedli. Ze względu na brak mostu na Wiśle gmina nie posiada bezpośredniego połączenia drogowego z pasmem otwockim. Kolejny minus to jednopoziomowe skrzyżowania dróg z linią kolejową.

Od lat władze gminy starają się likwidować niedogodności, podejmując działania zarówno doraźne, jak i rozłożone w czasie. Jednym z celów strategicznych, które zawarto w grudniu 2005 roku w dokumencie pt. „Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna do 2020 roku”, jest „usprawnienie komunikacji indywidualnej i zbiorowej w obrębie gminy oraz w relacji do Warszawy i sąsiednich gmin”. Deklaruje się tu poparcie dla działań władz rządowych, wojewódzkich i powiatowych w realizacji komunikacyjnych inwestycji ponadlokalnych, które będą korzystne dla mieszkańców gminy Konstancin-Jeziorna. Należą do nich budowa obwodnicy Konstancina-Jeziorno w ciągu drogi nr 724 wraz z drogą 724 bis w kierunku Góry Kalwarii, budowa drugiej drogi dojazdowej do Warszawy, równoległej do drogi nr 724, wzdłuż wału wiślanego (tzw. Czerniakowska-BIS) i modernizacja dróg powiatowych na terenie gminy. System komunikacyjny jest kształtowany w taki sposób, aby nie był szkodliwy dla środowiska naturalnego i nie naruszał statusu uzdrowskiego. Działania planistyczne obejmują wykup gruntów pod nowe drogi oraz ujęcie w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym rozbudowy dróg gminnych, chodników i ścieżek rowerowych. Nie zapomina się

też o dalszej modernizacji istniejących jezdni i chodników z uwzględnieniem potrzeb osób niepełnosprawnych. Jak informuje portal konstancin24.eu w roku bieżącym na gminne drogi wydanych zostanie ponad 11,3 mln złotych, z czego na remonty kompleksowe przeznaczono około 7 mln, a na bieżące naprawy i utrzymanie stanu dróg – pozostałe 4 mln złotych. Burmistrz Kazimierz Jańczuk podpisał umowę ze spółką „South Stream” z Kotorydza. Zajmie się ona bieżącymi naprawami dróg gruntowych, asfaltowych i betonowych. Drogi gruntowe będą profilowane i równane, za co gmina zapłaci ponad 508

tys. złotych. Łatanie „dziur” w asfalcie będzie kosztowało ok. 221 tys., a naprawa dróg z elementów betonowych – 468 tys. złotych. Właśnie ruszają kolejne remonty – będą odnowione trzy drogi w Ciszycy oraz ulice Letnia, Wiśniowa, Klonowa i Leszczynowa w Konstancinie-Jeziornie. Na tych jezdniach zostaną położone nakładki z asfaltu. Remont asfaltowych nawierzchni ulic Jabłoniowej, Wiślanej i Łyczyńskiej w Słomczynie rozpocznie się po zakończeniu prac nad siecią kanalizacji sanitarnej i zgromadzeniu koniecznej dokumentacji. Remontu doczekają się też ul. Makowa w Bielawie oraz Bielawska w Konstancinie-Jeziornie (między ulicami Rynkową i Mirkowską). Zapoczątkowana w 2014 roku przebudowa ulic Zubrzyckiego – Przesmyckiego to najkosztowniejsza inwestycja drogowa w ostatnim czasie. Gmina wyda na część leżącą po jej stronie (reszta należy do Piaseczna) 3 mln złotych. Prócz dokończenia tej inwestycji latem zostaną przeprowadzone kompleksowe przebudowy ulic. Ulica Matejki (na odcinku od Piłsudskiego do Sobieskiego) oraz ulica Jagiellońska (od Piłsudskiego do Żeromskiego) po wymianie sieci wodno-kanalizacyjnej otrzymają nową nawierzchnię jezdni, chodniki i stylowe oświetlenie. Przebudowana będzie również ulica Zakopane.

Nie wolno zapominać o drogach dla rowerzystów – nowa ścieżka pieszo-rowerowa powstanie w tym roku wzdłuż rzeki Jeziorki od ul. Warszawskiej aż do mostku w Parku Zdrojowym.

Urząd gminy zadbał również o poprawę oznakowania ulic. Podpisano umowę z firmą, która odnowi oznakowanie poziome ulic, m.in. pasy przy przejściach dla pieszych oraz oznakowanie pionowe przy drogach gminnych. Uzupełnione zostanie też oznakowanie miejskiego systemu informacji, w tym tabliczki z nazwami ulic. Natomiast drobnymi naprawami oznakowania zajmuje się na bieżąco konstanciński Zakład Gospodarki Komunalnej.

Ewa Mróz



FOT. WWW.KONSTANCIN24.EU

Przedszkolaki budują domki

Przedszkole nr 8 z Piaseczna zdobyło nagrodę w konkursie „Eko odkrywcy II” i przystąpiło do realizacji projektu „Zapraszamy ptaki do ogrodu”.

Projekt rozpoczął się od warsztatów społeczno-kulturalnych, w których wzięły udział chętne przedszkolaki i ich mężczy opiekunowie – tatusiowie i dziadkowie. We wtorek, 14 kwietnia, otwarto „Ósemkową stolarnię”, w której można było znaleźć gotowe elementy do budowania budek lęgowych ufundowane przez sponsorów konkursu. By skorzystać z materiałów,

trzeba było pokazać bilet wstępu – przyniesiony z domu młotek. Przed pracami budowlanymi przedszkolaki wysłuchały gości, którzy opowiadali o tym, dlaczego warto zapraszać ptaki do ogrodów, gdzie najlepiej umieszczać budki lęgowe i jakie gatunki ptaków w nich zamieszkają. Następnie wychowankowie placówki i ich opiekunowie zabrali się do działania i zbudowali siedemnaście nowych domków dla ptaków. Przedszkole już wcześniej zwracało uwagę na konieczność dbania o ptaki – na terenie placówki znajdowało się dwanaście budek lęgowych, a teraz dołączą do nich kolejne.

Agnieszka Deja
Fot. Joanna Kwapisz



Informacje portalu www.piaseczno4u.pl

Bliżej Orientu na piaseczno4u

Wojciech Koć mówi o Indiach: Każdy mój wyjazd do Indii, a było ich już jedenaście, jest odkrywaniem Indii i ich mieszkańców na nowo. Indie możesz pokochać lub zniechęcić. Różnorodność kultur, wyznań, osobowości i charakterów, mnogość krajobrazów, przepych świątyń i budowli, nadają Indiom wymiar bajkowości.

Stop klatka. Wystawa przedstawia wycinek z licznych zbiorów zdjęć podróżnika Wojciecha Kocia. Małe dzieci, ubrane w fantazyjne bogate stroje, orientalne tkaniny oraz te z biedniejszych dzielnic. Pojawiają się portety zmęczonych i sprawowanych ludzi. U niektórych widać w oczach smutek, radość albo zastanawiający spokój. Portrety pięknych, smagłych kobiet z licznymi zdobieniami ciała, które przykuwają uwagę. W obiektywie Kocia nie ma sztuczności, nadymania się. Wszystko jest dokładnie takie jakie jest. Gesty, mimika, sposób patrzenia w obiektyw dają złudzenie, że jest się bardzo blisko, osób na które się patrzy. Choć wystawa ukazuje tylko fragment dorobku zdjęć autora, niewątpliwie warto się nad nią pochylić.

Indyjskie przysmaki. Podczas wernisazu można było porozmawiać z autorem zdjęć, spróbować specjałów indyjskiej kuchni, poczuć zapachy orientu. Kuchnia indyjska jest znana z nietypowych smaków. Ryby

i owoce morza przygotowywane są na wiele sposobów. Należy skosztować takich specjalów jak: rasagulla, sandesz czy asamalai. Kuchni indyjskiej słynie z przypraw. Używa się ich nie tylko dla polepszenia smaku i aromatu potraw, ale także w celu pobudzenia apetytu i poprawy trawienia. Ich zadaniem jest podkreślenie oryginalnego smaku potraw. Jednym z podstawowych składników kuchni indyjskiej jest mleko i produkty pochodne, a zwłaszcza ghi (sklarowane masło) i dahi (zsiadłe mleko). Zakątki do których warto wracać Rejs po backwaters – śródlądowych kanałach, rozlewiskach i jeziorach stanowi największą atrakcję Kerali. Wycieczka umożliwia ujrzeć bujnej przyrody o soczystej zielonej barwie, ale także obserwowanie życia codziennego mieszkańców lagun. Wzdłuż brzegów ciągną się domy, plantacje palm kokosowych i ryżowiska. Dobrym miejscem są przystanie w Allapuzha lub Kollam. Popularne są rejsy tzw. house boat na dobie lub dłużej, posiadającą kajutę oraz załogę, która serwuje najlepsze keralskie potrawy. Ich standard jest zwykle bardzo wysoki. Turyści zachwycają się kurortem Kumarakom, położonym nad jeziorem o tej samej nazwie, niedaleko Kottajam.

Na cały artykuł Kingi Woźniak zapraszamy do działu „Kultura” portalu www.piaseczno4u.pl.

R E K L A M A

Otwieramy nowy Oddział!

Przyjdź po pożyczkę
ul. Kościuszki 4, Piaseczno

- Decyzja w 15 minut
- Do 2000 zł na dowolny cel
- Bez zbędnych formalności



525 225 525

www.kredytok.pl

Kredyt OK

Na nas możesz liczyć!

Kulturalna Góra

Z Piotrem Milewskim z Ośrodka Kultury w Górze Kalwarii rozmawiała Agnieszka Deja.

Dla kogo przeznaczone są wydarzenia organizowane przez Ośrodek Kultury?

Piotr Milewski: Ośrodek Kultury ma ofertę przygotowaną dla wszystkich mieszkańców miasta i gminy Góra Kalwaria. Stałe sekcje przygotowane są na rozwijanie różnorodnych zainteresowań dzieci i młodzieży. Doskonale wyposażona modelarnia, pracownia plastyczna, zajęcia teatralne czy warsztaty filmowe to nie wszystkie propozycje, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Wystawy, wernisaże czy cykliczne spektakle teatralne przygotowujemy pod kątem bardziej dojrzałych odbiorców. Przy okazji działającego Uniwersytetu Trzeciego wieku, który cieszy się dużą popularnością, są prowadzone wykłady, ale też projekcje filmowe i spotkania z ciekawymi ludźmi – podróżnikami, pisarzami czy dziennikarzami.

Jakie plany na wiosnę i lato ma Ośrodek Kultury w Górze Kalwarii?

P.M.: Wiosną i latem będziemy realizować już rozpoczęte projekty, do których zamierzamy systematycznie dołączać nowe propozycje.

Jednym z takich wydarzeń była na pewno „I Wystawa Modelarska”. 22 marca odbyła się pierwsza edycja tej imprezy. Zaprezentowano różne formy modelarstwa połączone z szeroką propozycją tematyczną – były pojazdy historyczne, samochody, samoloty a nawet okręty wojenne. Wystawę odwiedziło wielu mieszkańców Góry Kalwarii. Chcemy to kontynuować poprzez warsztaty międzypokoleniowe, podczas których uczestnicy wspólnie będą rozwijać tę pasję. Prawdopodobnie odbędą się one we wrześniu tego roku.

Razem z Fundacją na Rzecz Tolerancji poprzez Dialog Międzykulturowy planujemy specjalne wydarzenia skierowane nie tylko do społeczności lokalnej. 28 i 29 maja przyjadą do Góry Kalwarii szczególnie goście, m.in. Ambasador Norwegii Karsten Klepsvik, Szewach Weiss były Ambasador Izraela, Dr Steinar Bryn z Nansen Center for Peace and Dialogue oraz profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego i SWPS. Pokażemy filmy o tematyce międzykulturowej i zajmiemy się m.in. kwestiami dialogu międzykulturowego i otwarcia społeczności lokalnej na osoby spoza Polski.

Podjęliśmy też współpracę ze Stowarzyszeniem Polka Potrafi. Razem z nim pragniemy stworzyć cykl warsztatów oraz innych wydarzeń

specjalnych adresowanych do kobiet, które często z powodów rodzinnych czy zawodowych znajdują się w trudnej sytuacji. Proponując im uczestnictwo w dedykowanych imprezach, spotkaniach z psychologiem czy coachem, mamy nadzieję, że zainicjują one aktywnie realizować swoje marzenia, co w konsekwencji przełoży się na podniesienie ich standardu życia.

Od 23 kwietnia rozpoczynamy warsztaty z kompetencji społecznych „Kierunek projekt”. Są one adresowane do młodzieży. W pierwszej kolejności realizowany on będzie z grupą wolontariuszy działających w „Mieszalni kolorów” – sekcji Ośrodka Kultury w Górze Kalwarii. Mamy nadzieję, że przeprowadzając takie inicjatywy zachęcimy młodych ludzi do działania na rzecz społeczności lokalnej miasta i gminy Góra Kalwaria.

Realizujemy też projekt międzypokoleniowy pod tytułem „Wspomnienia są ważne”, w którym na bazie zarejestrowanych wspomnień wiekowych obywateli miasta i gminy Góra Kalwaria realizowane będą warsztaty dla młodzieży. Przewidywany czas zakończenia projektu to listopad-grudzień 2015.

Jest też projekt „Góra w ruchu”, który skierowany jest do młodzieży w wieku od 15 do 18 lat. Chcemy upowszechnić taniec i edukację poprzez sztukę. Otwarcie projektu zaplano-



FOT. PIOTR MILEWSKI

wano na 23 czerwca. Będzie się on odbywał w Kalejdoskopie Kultury od czerwca do listopada 2015 roku (włącznie z wakacjami). Zakończy się dwoma pokazami warsztatowymi oraz wystawą multimedialną.

Czy wydarzenia, które wpisały się już na stałe do kalendarza kulturalnego Góry Kalwarii, będą kontynuowane?

P.M.: Oczywiście, nie rezygnujemy z nich. Są to m.in. Rodzinna Uciecha, Dyskusyjny Klub Filmowy, Teatralna Niedziela i wiele innych. W okresie wakacyjnym będzie zorganizowane również cykliczne kino plenerowe. Urząd Miasta i Gminy Góra Kalwaria przeznaczył środki na zakup profesjonalnego ekranu plenerowego.

Czy pojawią się jakieś wyjątkowe imprezy plenerowe?

P.M.: Tak. Jedną z takich imprez będzie VII Turniej Rycerski Na Dworze Konrada Mazowieckiego w Czer-

sku, który odbędzie się 16-17 maja. Trwają też prace nad organizacją Dnia Dziecka, który odbędzie się 31 maja, a 30 sierpnia odbędzie się festyn rodzinny „Zakończenie lata”.

Cyklicznym wydarzeniem na świeżym powietrzu będzie „Siesta na patio”. Zapraszamy będziemy organizacje, fundacje i stowarzyszenia, które będą mogły zaprezentować swoje działania w nieco luźniejszej formie. Pojawiają się leżaki i parasole, będzie można się zrelaksować i posłuchać o tym, co dzieje się w gminie. Pierwsze takie wydarzenie zaplanowane jest na 10 maja.

Oczywiście będą też wystawy i koncerty. Warto zaglądać na naszą stronę internetową, w kalendarium znajduje się spis wydarzeń na każdy miesiąc. Ośrodek Kultury posiada tak szeroką ofertę, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Dziękuję za rozmowę.

A R T Y K U L S P O N S O R O W A N Y

Cukiernia z tradycjami

Działająca od 1946 roku Cukiernia Sowa to firma z tradycjami. Pierwsza piekarnia i cukiernia powstała w Bydgoszczy. Mimo trudności, które spotykały ją na przestrzeni lat, miejsce to funkcjonuje do dziś.



Wszystko zaczęło się od chleba, jednak już niedługo potem pojawiły się słodkości. Początkowo tylko mieszkańcy Bydgoszczy mogli rozkoszować się tymi wyjątkowymi wypiekami. Z czasem marka zaczęła być rozpoznawalna w Polsce i poza jej granicami. Obecnie firma posiada ponad sto siedemdziesiąt lokali w kraju, a produkty Cukierni Sowa można zamówić także w Londynie czy Berlinie. Rodzinne receptury, które wykorzystywane są przy produkcji ciast i słodkości, są pilnie strzeżone.

Cukiernia Sowa to nie tylko ciasta i desery. Oprócz słodczy jest także kawa, w podawaniu której firma specjalizuje się od 1991 roku. Od 2009 roku Cukiernia może pochwalić się swoją własną marką świeżej, aromatycznej kawy. Palona tradycyjną metodą we własnej palarni Sowa Caffè jest 100% mieszaną najszlachetniejszych Arabik. Starannie dobrana, delikatna w smaku jest doskonałym dodatkiem do słodczy. Cukiernia Sowa posiada również własną markę czekolady, której

unikalny skład jest kolejną rodzinną tajemnicą.

Przez prawie siedemdziesiąt lat funkcjonowania Cukiernia Sowa stała się rozpoznawalną marką, która kojarzona jest z niezapomnianym smakiem i miłą, rodzinną atmosferą. Od niedawna możemy to poczuć także w Piasecznie.

Otwarty 15 kwietnia w Centrum Handlowym Auchan lokal przyciąga wielu złąkionych słodczy gości. Cukiernia w Piasecznie jest już dwudziestą pierwszą filią w województwie mazowieckim. Otwarta jest przez cały tydzień w godzinach 9.00-21.00 (w niedzielę od 9.30 do 20.00).

W ofercie Cukierni Sowa znajdziemy niepowtarzalne ciasta, ciastka i desery (w tym jeden z najbardziej znanych i docenianych przez klien-



tów – dakłas). Chwalone na całym świecie babeczki, tarty deserowe, rolady, serniki czy jabłeczniki to tylko niektóre ze słodkości dostępnych w lokalu.

Cukiernia Sowa to idealne miejsce na zamówienie niepowtarzalnego tortu. W ofercie znajdziemy torty weselne, komunijne czy urodzinowe. Czekoladowy tort od Sowy, którego receptura stworzona została w 1962 roku, będzie doskonałym zwieńczeniem rodzinnej uroczystości.

Bogata galanteria czekoladowa sprawi, że nabierzemy ochoty na słodczy. Praliny w dwudziestu czterech smakach przyciągają wzrok interesującymi kształtami i soczystymi kolorami. Do tego cała gama czekolad, trufli i draży – prawdziwy raj dla łasuchów!

Dla tych, którzy unikają słodkości, także znajdzie się coś idealnego. Bułki graham, bułki pszenne, chleb żytni, orkiszowy czy prowansalski – to tylko nieliczne z gatunków świeżego, pachnącego i chrupkiego pieczywa, które dostaniecie w lokalu. Świątecznym dodatkiem do tych wypieków będą konfitury i powidła.

Do słodkości warto zamówić coś do picia. Polecamy kawę w oryginalnych sowych filiżankach oraz herbatę. Amatorzy czekolady na gorąco także znajdą tu coś dla siebie. Na chwilę uwagi zasługują również koktajl owocowy oraz soki.

Bogata oferta Cukierni Sowa zachęca do odwiedzenia lokalu w Piasecznie. Każdy znajdzie tu coś dla siebie, a trzeba przyznać, że jest z czego wybierać!

Fot. www.cukierniasowa.pl



Przestępstwa w sieci

Internet jest oknem na świat, miejscem, w którym zdobywamy wiedzę, komunikujemy się z innymi osobami i załatwiamy wiele spraw, jak zakupy czy płacenie rachunków. Nie dziwi więc, że i na tym polu dochodzi do wykroczeń.

W Internecie, tak jak w świecie realnym, nie możemy pozwolić sobie na każde zachowanie. Wiele osób myśli, że w sieci jesteśmy anonimowi i dlatego możemy robić, co nam się podoba, lecz to nieprawda.

– W przypadku zawiadomienia o przestępstwie internetowym policja ma możliwość sprawdzenia numeru IP. Dzięki temu dowiemy się, skąd były wysyłane e-maile czy SMS z bramek internetowych. Ustalmy dostawców Internetu i przy ich pomocy jesteśmy w stanie dotrzeć do osoby, która w jakiś sposób popełniła czyn zabroniony. Trzeba pamiętać, że nie jesteśmy anonimowi w sieci. Gdy przekroczyliśmy jakąś barierę, popełnimy przestępstwo, będziemy musieli za to odpowiedzieć. Trzeba przestrzegać przepisów prawa, niezależnie czy jest to świat realny, czy wirtualny – mówi

oficer prasowy KPP w Piasecznie, st. asp. Maciej Blachliński.

Pozorna anonimowość sprawia, że ludzie często fałszują swoje dane lub podszywają się pod inną osobę. Dochodzi również do kradzieży tożsamości. Udając kogoś innego, wiele osób dopuszcza się czynów, które są karalne. Jednym z nich jest użycie innego użytkownika.

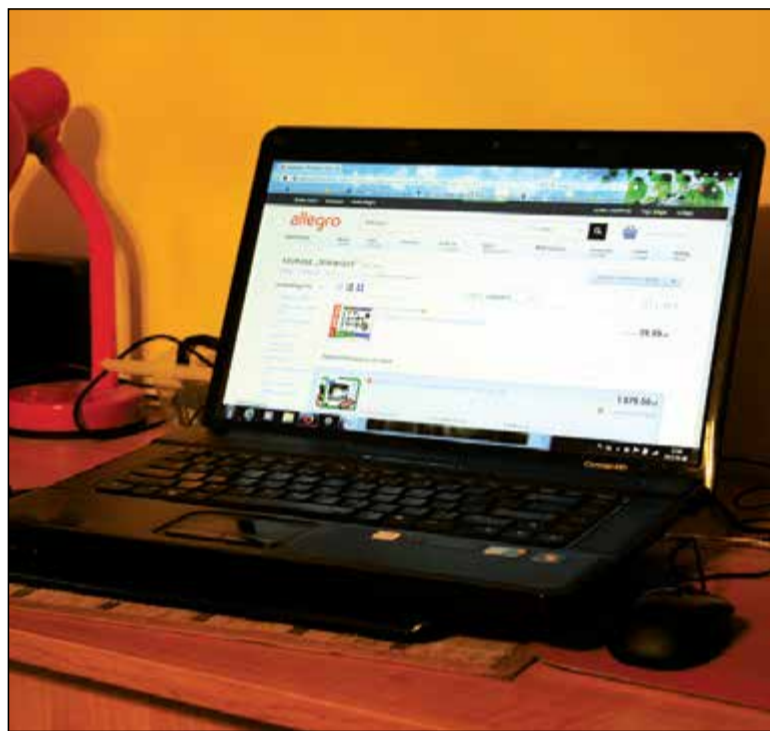
– Nie możemy nikogo obrażać – ani w Internecie, ani twarzą w twarz. Jest to przestępstwo – informuje st. asp. Maciej Blachliński. – W Internecie często się zdarza, że ktoś wypisuje jakieś obraźliwe teksty, zamieszcza filmiki, zdjęcia, które mają oczernić drugą osobę. Jeżeli czujemy się w jakiś sposób pokrzywdzeni przez to, że otrzymaliśmy jakieś obraźliwe rzeczy na nasz temat, powinniśmy zawiadomić policję. Bardzo dobrze by było, gdyby osoba, która chce złożyć takie zawiadomienie, miała coś na potwierdzenie swoich słów – zrzuty ekranu, wydruki korespondencji, czy cokolwiek innego.

By zwrócić uwagę mieszkańców na odpowiednie zachowanie w Internecie, Komenda Powiatowa Policji w Piasecznie prowadzi w szkołach zajęcia, podczas których uczula młodzież na cyberprzemoc. Tłumaczy się dzieciom, że nie wolno umieszczać obraźliwych tekstów, zdjęć i filmików

na portalach społecznościowych. Dorosli powinni wiedzieć, że tego typu sprawy regulują artykuły 212 i 216 kodeksu karnego, który przewiduje za ich popełnienie karę grzywny lub pozbawienia wolności do roku.

Jednym z najczęstszych problemów na terenie powiatu piaseczyńskiego są oszustwa związane z zakupami przez Internet. Portale aukcyjne kuszą niskimi cenami i dużym wyborem produktów. By uchronić się przed oszustwem należy wcześniej przeczytać opinię na temat sprzedającego i prześledzić jego dotychczasowe transakcje. Warto korzystać ze znanych portali aukcyjnych i zapoznać się z ich regulaminem. Podczas zakupów zwracamy też uwagę na cenę – gdy jest zbyt niska, może to świadczyć o próbie oszustwa. W miarę możliwości wybieramy opcję zapłaty przy odbiorze. W obecności dostawcy sprawdzamy paczkę i w razie niezgodności towaru z tym, co zamówiliśmy, nie przyjmujemy paczki.

Równie często łamane jest w sieci prawo autorskie. Należy pamiętać, że nie wolno kopiować i rozpowszechniać czegoś, co nie zostało przez nas wytworzone. By użyć zdjęcia lub tekstu innej osoby, powinno się zapytać ją o zgodę lub podać źródło, z którego została dana rzecz zaczerpnięta.



Komenda Powiatowa Policji w Piasecznie stara się wyculić mieszkańców na problem przestępstw internetowych.

– Bardzo często zamieszczamy na stronie internetowej komendy i różnych portalach społecznościowych informacje na temat oszustw internetowych – tłumaczy st. asp. Maciej Bla-

chliński. – Jeśli ktoś padnie ofiarą tego typu oszustw, może z łatwością znaleźć informacje, co należy zrobić i gdzie się zgłosić. Jeżeli ktoś stał się ofiarą oszustwa za pomocą Internetu, zapraszamy do nas – udzielimy wskazówek i przyjmiemy zgłoszenie.

Agnieszka Deja

R
E
K
L
A
M
A




18-30
KWIETNIA

Zrób zakupy
i odbierz książkę
„Żyj zdrowo i aktywnie
z Anną Lewandowską”



ZAKUPY na ZDROWIE

Szczegóły na www.auchanpiaseczno.pl

ZAKUPY?

Z przyjemnością!

www.auchanpiaseczno.pl



RESERVED







Kino „Mewa”, czyli o filmowym świecie magii w Piaseczynie

KINO. Założone w 1923 roku przez Stanisława Kamińskiego i nazwane „Tęcza”. Budynek przy ulicy Granicznej (dziś Sienkiewicza) położony przy stacji kolejki.

W okresie przedwojennym kino było czynne tylko w niedzielę, odbywały się tam dwie projekcje filmowe w ciągu dnia. Pan Jerzy Dusza opowiadał mi o wycieczce szkolnej do kina na seans filmu „Kościuszkę pod Racławicami”. Film zrobiony z niebywałym rozmachem i wysokobudżetowy z 1913 roku, nakręcony na kanwie dramatu Władysława Anczyca. Tadeusza Kościuszkę zagrał aktor o pseudonimie Orland. Film początkowo nie odniósł sukcesu, w 1927 ponownie trafił do kin pod zmienionym tytułem „Bitwa pod Racławicami”. Kopia zaginęła w czasie wojny i w 2009 roku, gdzieś tam w Krakowie, w piwnicy, ktoś odnalazł dwie taśmy filmowe. W sumie okazało się, że jest to jeden z najstarszych zachowanych filmów w Polsce. Na dzieciakach z piaseczyńskiej szkoły musiał film ten zrobić ogromne wrażenie, bo często opowiadano o nim u mnie w domu przy okazji telewizyjnych emisji programu „W starym kinie” Stanisława Janickiego.

Przed wojną, na schodach budynku kina wydarzył się dramat. Tuż po seansie filmowym, w czasie wychodzenia ludzi z kina, pewien żołnierz wywołał awanturę, która spowodowała szarpaninę. Poszło o dziewczynę. Ktoś pobiegł po policję, której komisariat mieścił się wtedy przy ulicy Świętojańskiej 4. Przyjechała policja i usiłowała uspokoić agresora, ten jednak wyciągnął szablę i począł nią wymachiwać wszystkim przed nosem, następnie strącił policjantowi z głowy czapkę. Policjant zareagował błyskawicznie i strzelił do żołnierza, kładąc go trupem na miejscu. Policja zataiła miejsce pochówku żołnierza. No cóż, w życiu jak w filmie.

Odkupione w latach 30. XX wieku przez Karola Gerbera kino funkcjonowało do około 1951 roku, w którym to roku znacjonalizowano kina polskie. W czasie wojny kino zajęli Niemcy i tylko im można było wchodzić do budynku. Kino stało się, jak głosił napis na ścianie domu, „Nur für Deutsche”.

20 lutego 1945, w miesiąc po zakończeniu działań wojennych na terenie Piaseczna, w wolnym mieście, w sali kina odbył się bal dla mieszkańców. Na bal przybył ówczesny burmistrz miasta Józef Szymczak, doktor Danielewicz, Kazimierz Kazubek z żoną Polą, Rowiński „Sokół” i wielu znakomitych gości. Piszę o tym



Kino w 1970 roku

dlatego, bo to fakt historyczny i obyczajowy. Jeszcze wszyscy żyli nadzieją na wolną Polskę, jeszcze radości nie maciły doniesienia z ubeckich więzień. Jeszcze w roku 1948 w książce telefonicznej Piaseczna kino figuruje pod nazwą „Tęcza”.

Po nacjonalizacji kierownikiem kina zostaje Stanisław Koch. Kino zmienia nazwę na „Mewa”.

Pan Koch był wyznania mojżeszowego, w czasie wojny ukrywał się w majątku swojej przyszłej żony Krystyny. Pani Krystyna, dziewiętnaście lat młodsza od męża, była bardzo urodziwą kobietą. Uroda wysokiej, zgrabnej szatynki o wyglądzie aktorki filmowej była często „omawiana” w mieście. Plotkowano na ich temat, ile wlezie. Pan Koch, też wysoki i przystojny, był malowniczą postacią. Krystyna pracowała w urzędzie Rady Narodowej,

ale też często można ją było zobaczyć w kasie biletowej kina, sprzedając bilety. Pan Koch (niestety!) został porzucony przez żonę, która wyjechała kolejką wąskotorową ze stacji Piaseczna Miasto do Tarczyna z pewnym weterynarzem. Do Piaseczna nigdy nie wróciła. Ot, życie pisze ciekawe scenariusze, powiem po raz drugi.

Po Kochach nastąpiły inne czasy. Między początkiem lat 60. i ich końcem istnieje przepaść obyczajowa, dwie różne epoki, szczególnie w muzyce i filmie. Dla mnie dużym przełomem było obejrzenie filmu „Absolwent” Mike Nicholsa z cudownym Dustinem Hoffmanem i z genialną muzyką duetu Simon and Garfunkel. „Absolwenta” po raz pierwszy widziałam w kinie Moskwa, ale po raz 2, 3 i 4 w Mewie.

Wojna w Wietnamie, burzliwy rok 1968, nastanie epoki Gierka, szerszy

dostęp do informacji, ukształtują pokolenie mało pokorne. Moi rodzice przy pomocy obrazów takich jak „Popiół i diament”, „Kanał” czy „Pokolenie” rozliczali się z przeszłością i teraźniejszością. Moje pokolenie zażądało filmów studyjnych i „konfrontacji”, na których pokazano obrazy takich twórców jak Stanley Kubrick czy Ingmar Bergman. Chcieliśmy, aby filmy były sprowadzane do Polski szybko po premierach światowych. Niestety, do Piaseczna trafiały po kilku latach od premier polskich.

Był też czas, w którym jeśli chciałeś, widzu, zobaczyć film w kinie Mewa, to bilet kupowałeś u „konika” za cenę przekraczającą rozsądek. Zawsze kasowymi motywami były horrory w znakomitych tłumaczeniach Tomka Beksińskiego. No i Bondy – kto pamięta tekst z ekranu? „Wódka z martini wstrząśnięta, niemieszana”? A w ostatnich rządach kina Mewa wino z Malinki?

Sprowadzano też filmy dla młodzieży szkolnej i przedszkolaków, to była bardzo dobra publiczność. Przed każdym seansem dla dzieci kierowniczką kina, pani Jakubowska, wygłaszała słowo wstępne. Opowieść o paniach bileterkach i filmach od 18 lat innym razem.

Dziękuję Panu Jerzemu Duszy za pomoc przy pisaniu tego materiału.

Małgorzata Szturowska

napisz do autorki

m.szturowska@przeładpiaseczynski.pl



Kino w 2004 roku

FOT. JERZY DUSZA



Wnętrze kina obecnie – 2014 rok

FOT. M. SZTUROWSKA

<p>COLOSSEUM 4.-Świat 19 Pocz. 6. Mistrzowie ekranu L. Schlettow i Olga Czechowa w przebojowym filmie T R Ó J K A Ilustracja śpiewno-muzyczna zwiększonego zespołu Na scenie rewja ZWYCIĘSTWO POKOJU</p>	<p>w cukierni „Studia” Bielińska 5, i w dniu Koncertu przy kase Cyrku Ordynacka 1, od godz. 6-jej wiecz.</p> <p>Dźwięk. Kino Wielki film dźwiękowy p. t. TĘCZA Szalona Dziewczyna Przejazd 9 przy pal. Mostowsk. Pocz. 6 ost. 10.15.</p> <p>w roli ELEODOT Boardman / Alma Rubens Nadprogram: Wspaniały dodatek dźwiękowy FLEJSZERA oraz tygodnik dźwiękowy.</p>
<p>HOLLYWOOD Pocz. seans. 6, 8.15 o. 10.15 MILTON SILLS w 10 aktowym dramacie „NA ZGLISZCZACH NAMIEŃNOŚCI” Na scenie rewja — NA PLAŻE.</p>	<p>Kino-Teatr Filharmonja Pocz. 6, 8 i 10. EGZOTYCZNY FILM DŹWIĘKOWY „MIŁOŚĆ W PUSTYNI” W rolach głównych OLIVE BORDEN i NOAH BERRY Aparat PACENT.</p>
<p>Kino dźwięk. Paola Negri Palace Wierzbowa 7 Pocz. 4.</p>	<p>Kino MEWA Dziś film dźwiękowy p. t. MELODJE BROADWAYU Hoża 38, tel. 442-03. W roli g. Anita Pago Film niemy Na gorącym uczynku</p> <p>JESLI LECZYĆ SIĘ TO LECZYĆ SKUTECZNIE</p>

Plakaty filmowe z kin warszawskich – 1930 roku

Na budowach praca wre

Piaseczno nie otrzymywało za darmo tytułów najszybciej rozwijającego się miasta. Tytuły zobowiązują, także deweloperzy, inwestorzy i firmy budowlane mają pełne ręce roboty.

Sezon budowlany w pełni. O ile można mówić tu o jakimś początku i końcu, bo przy takiej ziemi można było budować praktycznie cały rok. Oficjalnie przyjęło się, że sezon trwa od marca

do listopada, przynajmniej w latach, gdy zima rzeczywiście wyglądała jak zima. Tak czy inaczej, dla firm budowlanych i deweloperów to okres wzmoczonych wysiłków. Biura sprzedaży natomiast będą miały więcej pracy po sezonie. Najwięcej zapytań ofertowych o kupno mieszkań przypada w dwóch falach – pierwsza w okresie stycznia i lutego, a druga lipiec/sierpień. Sam proces budowy, jak mówi jeden z wykonawców, w przypadku domu wolnostojącego w „surowym stanie deweloperskim” to okres około pięciu miesięcy.



kolei SKM, której w Piasecznie nadal brakuje.

Od dawna wiadomo, że Piaseczno jest uznanym miastem pod kątem prowadzenia biznesu, co z czasem przyniosło zaszczytne tytuły. W 2010 roku magazyn Forbes umieścił je na pierwszym miejscu listy najszybciej rozwijających się miast do 50 tysięcy mieszkańców w Polsce. Pod uwagę brano była dynamika przyrostu liczby firm na danym obszarze między rokiem 2008 a 2009, która w Piasecznie wyniosła aż 44,3%. Za to w 2007 roku w rankingu najatrakcyjniejszych miast dla biznesu według tego samego magazynu zajęło drugie miejsce, ale tym razem w kategorii miast do 100 tysięcy mieszkańców. Z nowszych doniesień godne zanotowania jest drugie miejsce na liście powiatów o „najwyższym poziomie rozwoju społecznego” w 2013 roku (także Forbes). Dodajmy do tego bezpośrednie sąsiedztwo Warszawy (co zresztą jest nieodłącznym elementem powyższych sukcesów) i nie powinno dziwić duże zainteresowanie deweloperów i inwestorów w naszych okolicach.

Tekst i foto Piotr Pasiecznik

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

Naprawa Krycie Dachów 511-928-895

MALOWANIE DACHÓW 514-611-016

Dachy, podbitki, rynny, kominy, uszczelnianie balkonów i tarasów, mycie dachów. Wynajem podnośnika koszowego z operatorem tel. 603308185

Elewacje-docieplanie budynków-prace wykończeniowe-doświadczzone ekipy-602-482-572

Kominki i piece szamotowo-kaflowe www.kominkiabramczyk.pl tel 608 728 666

Domofony serwis 603375875

Anteny serwis 60337587

Kominki i piece szamotowo-kaflowe www.kominkiabramczyk.pl tel 608728666

DJ – prezenter – Paweł Górski. Wesela, bankiety, studniówki, imprezy firmowe tel. 660508877, 509619238

Profesjonalne fotoreportaże ze ślubów i uroczystości. Sesje plenerowe. Fotografia portretowa.604 647 297

Fotografia profesjonalna, www.rastudio.pl, dokumentacje inwestycji, zdjęcia architektury i wnętrz fotografia produktowa, skanowanie i retusz 604 647 297

SPRZEDAM

Drewno kominkowe, opałowe, każda ilość, tanio, tel 502544959

Wózek inwalidzki, pampersy nr. 2 730-900-520

Stół, krzesła, pościel wełniana z merynosów 730-900-520

NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

Piaseczno, pokój z łazienką do wynajęcia kobiecie, tel.(22) 737-23-55

Powierzchnie biurowe, centrum Piaseczna, metraż od 21,4 do 127 m2, tel. 22 727 10 36 lub 697-626-322

Lokal 60 m2 z parkingiem i ogródkiem, podłoga - gres, Góra Kalwaria, tel. 697-626-322.

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

BEZPOŚREDNIO SPRZEDAM NAROŻNĄ DZIAŁKĘ 715 M KW W ZALESIU DOLNYM PRZY GŁÓWNEJ DRODZE TEL. 501 156 766

Segment 128 m2 deweloperski lub wykończony, z ogródkiem, 2 miejsca postojowe, Góra Kalwaria, tel. 697-626-311.

Segment 113,8 m2 lub 148 m2 z działką, cztery sypialnie, kuchnia, trzy łazienki, dwa miejsca postojowe, Góra Kalwaria, tel. 697-626-311.

Dom w Ustanowie 180 m2, działka 900 m2, tel. 607 919 912

DAM PRACĘ

Panie na produkcję z sanepidem-okolice Piaseczna tel.22713-81-97 dominika.kosak@partnerpraca.pl

AUTO-MOTO KUPIĘ

Skup aut wszystkie marki,całe, rozbite,skorodowane, tel 609001824

W Piasecznie, ze względu na dobrą lokalizację i stosunkowo niskie ceny działa wielu deweloperów. Po wstępnym zapoznaniu się z pierwszymi wynikami Google, na stronach prezentujących spisy firm można znaleźć średnio 23 firmy deweloperskie działające w naszym mieście. Rekordowy wynik to aż 35. Co ich tutaj sprowadza poza lokalizacją i cenami? Na ten temat pojawia się wiele opinii, jednak sami deweloperzy często wskazują jeden z ważnych czynników – przychylność lokalnych władz. – Praca idzie bezproblemowo, urzędy też są w miarę przyjazne. Tutaj jest proinwestorsko – mówi jeden z przedstawicieli firmy budowlanej, która swoją siedzibę ma właśnie w Piasecznie. Nie jest to odosobnione zdanie, gdyż podobne słowa można usłyszeć od innych inwestorów, na przykład od Tedex Service, firmy odpowiedzialnej za budowę osiedla Tedex Residence przy ulicy Nowej 17. – Nie ma żadnych utrudnień, gmina jest bardzo dla nas otwarta na wszelkie tematy, więc nie możemy narzekać – dowiadujemy się w biurze sprzedaży. – Prężna gmina, nie jest taka opieszła, a pani Wójt jest osobą kontaktową – mówi dalej pracownik firmy.

Jak Piaseczno wypada na tle innych przedmieść stolicy? – Piaseczno jest tak zwaną „sypialnią Warszawy”. Białołęka już jest mocno zaludniona, wręcz utrudniony jest tam ruch, co słyszę z ust klientów” – mówi pani w biurze sprzedaży Tedex Service. Oczywiście Białołęka jest dzielnicą Warszawy, i to nawet powierzchniowo największą, jednak najwyraźniej okiem deweloperów, a nawet pod kątem samego życia tam jest traktowana nieco jako przedmieście. – Piaseczno się rozwija, oby tylko drogi ruszyły z budową, a będzie coraz lepiej. Z porównaniem z Białołęką uważam, że Piaseczno jest w lepszej lokalizacji. No i oczywiście jest tańsze niż Warszawa – dodaje. Dowiadujemy się, że ceny podwarszawskich mieszkań są mniej więcej podobne, a średnia cena za metr wynosi 5600-5700 zł. Biorąc pod uwagę tę informację ceny na wspomnianej Białołęce są podobne, jednak w centrum trzeba już zapłacić nawet dwa razy więcej. Oczywiście to mocno uśrednione szacunki, a realna cena zależy od wielu czynników, przy których lepiej już decydować indywidualnie. Innym często wybieranym przedmieściem jest Pruszków, który jest atrakcyjny między innymi dzięki

R E K L A M A

KARCZMA KRESOWA
ZATRUDNIĘ:
* KUCHARZA
* POMOC KUCHENNA
* KELNERA
TEL. 500-115-972

UBEZPIECZENIA - MAXI
BRZYGA ZAWIŚLAK
MULTIAGENCJA - PEŁEN ZAKRES UBEZPIECZEŃ
KOMUNIKACYJNE * FIRMOWE
MAJĄTKOWE * OSOBOWE
TEL. 601-911-009 ul. Czajewicza 28
05-500 Piaseczno
ubezpieczenia.maxi@gmail.com

TEL. 601 227 246
www.dezynsekcja24h.com

ALPIT pokrycia dachowe
pomiary, wyceny, remonty
transport, docieplenia, więźby dachowe
05- 532 BANIOCHA
ul. PUŁAWSKA 82
507 203 823
22 638 07 42

R E K L A M A

MOLENDĄ
systemy bezpieczeństwa
Alarmy, kamery, domofony, anteny, baterie, przewody, akcesoria TV i SAT
sklep czynny
pon-pt - 8:00-18:00
sob - 8:00-13:00
Grochowskię 3 lokal 59 Piaseczno
tel: 531 748 170
biuro@systemybezpieczenstwa.com.pl

SPRZEDAŻ:
OGRODZENIA ŁUPANE



TREGOR

OSOBA KONTAKTOWA BIURO:
MARZENA - 693999908 - mwardak@tregor.pl
HANDLOWIEC - **DAMIAN** - 665999188 - drudzki@tregor.pl
HANDLOWIEC - **WOJTEK** - 695555669 - wbielinski@tregor.pl

Punkt sprzedaży:
Konstancin- Jeziorna ,ul. Warszawska 87 (teren Klinikier Bud)

WWW.SKLEP.TREGOR.PL

REKLAMA
w Przeglądzie Piaseczyńskim
tel. 501 091 480

OGRODY TRAWNIKI
NAWADNIANIE
TEL. 502-283-715
www.StudioOgrodu.pl

FUH "BLOCK"

NADZÓR BUDOWLANY
PRZYGOTOWANIE INWESTYCJI
INWESTOR ZASTĘPCZY
PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO

- Inwestorski nadzór budowlany wielobranżowy
- Doradztwo techniczno-prawne z zakresu budownictwa
- Przygotowanie inwestycji, Opinie techniczne
- Projektowanie, adaptacja projektów
- Wykonawstwo

Ryszard Krzysztof Przywódzki
tel. nr 501 77 33 34

e-mail: ryszardprzywodzki@poczta.fm
www.nadzorbudowlany-block.pl

CENRTUM BUDOWLANE
KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE BUDOWY



BUD SERWIS WZM

PRAŻMÓW, Aleja Kasztanów 4
tel. / fax 22 727 08 94, 22 727 00 51
wzmbud-serwis@wzmbud-serwis.com.pl
WWW.WZMBUD-SERWIS.COM.PL

pon. - pt. 7.00-18.00
sobota 7.00-13.00

GUT - BUD

MATERIAŁY I USŁUGI BUDOWLANE

- MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
- MATERIAŁY ELEWACYJNE
- MATERIAŁY DO OCIEPLEŃ
- PODDAŻY
- TARCICA
- STAL

KONKURENCYJNE CENY

22 357 02 91
606 66 33 08 **WWW.GUT-BUD.PL**

USŁUGI BUDOWLANE
602 719 399

www.ekobud.waw.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
ELEWACJE, PODDAŻA

501 62 45 62

ponad 30 lat doświadczenia

MalBruk

Jan Sikorski

- Kompleksowe wykonawstwo
- Brukarstwo
- Układanie kostki
- Budowa dróg

kom 602 333 181
tel/fax 22 737 83 82,
e-mail: mal-bruk@wp.pl
www.malbruk.strefa.pl

Nieruchomości,
kredyty hipoteczne

www.dalar.pl

791 420 680, (22)7160000

stone design

Kamień dekoracyjny
Cegła ręcznie formowana
Biały marmur
Gabiony
Otoczaki białe.

Usługi kamieniarskie pod wymiar

www.stonedesign.pl

Solec 141 k/ Konstancina - Jeziorna
Tel. 601 955 499

DNI OTWARTE
25-26 Kwietnia
(weekend)
godz. 10-16

22 737 13 16
516 032 396

PIASECZNO
UL. KSIAŻĄT
MAZOWIECKICH 4

W PREZENCIE
wykończenie łazienki

www.pideweloper.pl

SPRZEDAM DOMY
w Czersku
2500 zł/m2

tel. 694 438 877

TEDEX Residence
Kameralne, zamknięte osiedle mieszkaniowe

- tylko trzy piętra
- windy
- ogródki do 300 mkw
- duże komórki lokatorskie
- parkingi podziemne
- plac zabaw dla dzieci

www.tedexresidence.pl

506 188 905
506 188 987

„Nasze osiedle to dbałość o każdy szczegół”



SPEŁNIJ SWOJE MARZENIA!!!

DOMKI DREWNIANE
REKREACYJNE i MIESZKALNE

PROSTO Z GÓR!!!

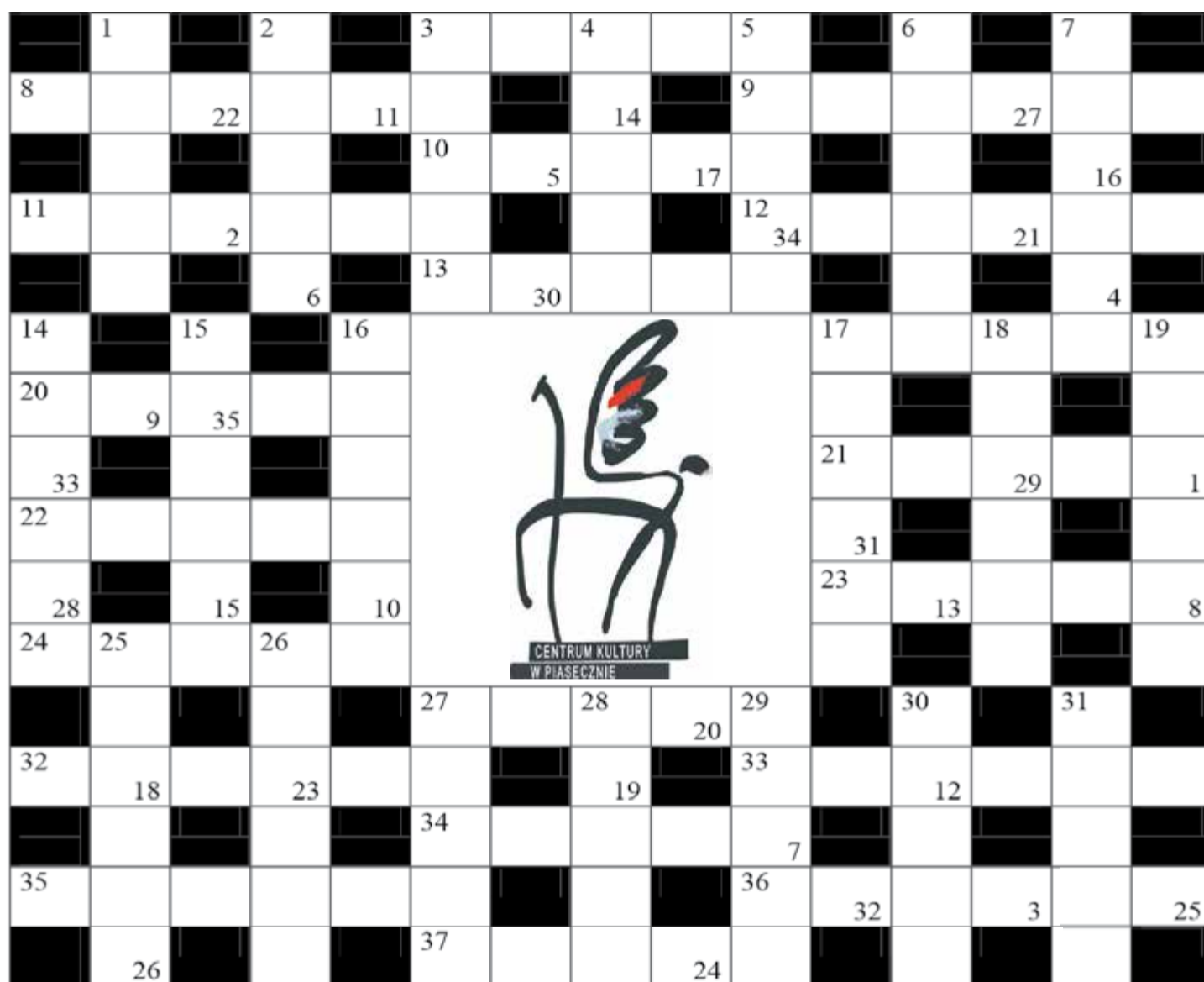
15 LAT TRADYCJI

tel. 694 503 733

www.domkidrewniane.info.pl

EKSPOZYCJA - Lesznów, ul. Okrężna 2

KRZYŻÓWKA NR 14



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35 utworzą rozwiązanie – przysłowie.

Poziomo: 3 – Społeczeństwo danego kraju. 8 – personel pracujący w sklepie, na statku. 9 – podatek pośredni. 10 – na biegunach. 11 – zgiełk, wrzawa, hałas. 12 – tarlak. 13 – dodatnia elektroda. 17 – o kimś bardzo dobrym, łagodnym, szlachetnym. 20 – małosolna lub odchudzająca. 21 – złość, wściekłość, irytacja. 22 – szeroki szal z futra. 23 – gatunek makaronu. 24 – droga do przebycia. 27 – orator, krasomówca. 32 – spadek, dziedzictwo. 33 – australijski ssak z torbą. 34 – szarak. 35 – dobra okazja, pomyślna okoliczność. 36 – wzięty do niewoli. 37 – oplacone brawa.

Pionowo: 1 – Donosiciel. 2 – lalusz, fircyk. 3 – produkt destylacji ropy naftowej. 4 – styl w modzie nawiązujący do przeszłości. 5 – georginia. 6 – bunkier. 7 – armata. 14 – okres przed Bożym Narodzeniem. 15 – w Starym Testamencie imię Boga jedynego, Jahwe. 16 – to co bawi, cieszy, rozrywka. 17 – choroba gardła. 18 – tytuł powieści F. Dostojewskiego. 19 – czynnik społeczny w sądzie. 25 – Zawisza Czarny. 26 – odpoczynek południowy, drzemka poobiednia. 27 – flamaster. 28 – domowa, biologiczna, światowa. 29 – papier wartościowy. 30 – ogłoszenie w gazecie. 31 – telefonu lub mieszkania.

Osoba, która prześle na adres redakcja@przeleg-piaseczynski.pl rozwiązanie krzyżówki, weźmie udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez Centrum Kultury w Piasecznie – podwójne zaproszenie na kabaret Old Spice Girls (Lidia Stanisławska, Barbara Wrzesińska, Ewa Szykulska) 26 maja o godzinie 19.00 w Centrum Kultury w Piasecznie. O wyniku poinformujemy Państwa w kolejnym wydaniu Przeglądu Piaseczyńskiego.

Prawidłowa odpowiedź dotycząca ostatniej krzyżówki to: „Wiedza daje pokorę wielkiemu, dziwi przeciętnego, nadyma małego” Tolstoj
Pierwszą nagrodę wygrała pani Joanna Krzyszowska, drugą pani Elżbieta Zielińska (prosimy o kontakt z redakcją) – gratulujemy!

KSIĄŻKA

Chroniąc rodzinę

Obietnica dana przed laty siostrze, wyrwoci spokojne życie Sarah do góry nogami.

Sarah Keller zajmuje się tropieniem ludzi, którzy chcą się zapaść pod ziemię. Jest dobra w tym fachu, ma wiele pomysłów i bez trudu daje sobie radę z doręczaniem wezwań sądowych. Gdy jej pięcioletnia córka bierze udział w wypadku drogowym, Sarah rzuca wszystko i jedzie

do szpitala. Zoe czuje się dobrze, ma tylko kilka zadrapań i siniaków. Sarah oddycha z ulgą, jednak to dopiero początek ich problemów. Okazuje się, że Zoe ma wszczepiony mikroczip, który informuje lekarzy o tym, że Sarah nie jest jej biologiczną matką. Żądają okazania dokumentów adopcyjnych, lecz kobieta ich nie ma. Sarah zdaje sobie sprawę, że musi uciekać. Udaje jej się wymknąć ze szpitala. Boi się jednak, że policja będzie ją śledzić. W mediach mówi się o tym, że Sarah jest porywaczką dzieci i morderczynią. Zoe to tak naprawdę córka jej siostry, która pięć lat temu zginęła w pożarze. Prawda jest jednak jeszcze dziwniejsza – Zoe jest wnuczką znanego przestępcy, głowy klanu Worthe, który chce za wszelką cenę odzyskać dziecko, które powinno być z jego rodziną. Sarah nie jest bezpieczna – śledzą ją nie tylko policja i FBI, ale też przestępcy. I każdy chce coś ugrać dla siebie na jej schwytaniu.

„Tropicielka cieni” M.G. Gardiner to połączenie thrillera i powieści sensacyjnej. Książka pełna akcji, pościgów, ucieczek, depczących po piętach prześladowców trzyma w napięciu od pierwszych stron i nie pozwala się oderwać do ostatnich kartek. Główna bohaterka, Sarah, wie, że nie powinna nikomu ufać. Nie jest to jednak ła-

two – mówi o niej cały kraj, śledzą ją członkowie gangu i policja, a pomysły na kryjówki się kończą. Jest jednak kilka osób, które chcą jej pomóc i nie zadają pytań.

Nieco na siłę wydaje się wątek związany z fanatyzmem religijnym klanu Worthe. Rodziną kieruje silny mężczyzna, który pewnego dnia uznał, że został wybrany na przewodnika swojej rodziny i to on ustala zasady. Reszta musi się podporządkować, a ten kto nie chce tego zrobić, jest likwidowany. Rodzina nie może znieść myśli, że Zoe nie jest z nimi, dlatego robią wszystko, by odebrać ją Sarah. Temat ten ciągle jest powtarzany w rozmowach i czasem wygląda dość absurdalnie.

„Tropicielka cieni” to przyzwoita lektura. Czyta się ją naprawdę szybko, jest pełna akcji, ciągle pojawiających się nowych wątków i zaskakujących momentów, co sprawia, że nie można się od niej oderwać. Nużące może stać się w pewnym momencie przedstawienie motywów każdej osoby, która śledzi Sarah, jednak finalnie wszystkie wątki okazują się potrzebne.

Agnieszka Deja

„Tropicielka cieni” M.G. Gardiner, Imprint, 2014.



PRZEGLĄD POETYCKI

W „Przełęczu poetyckim” zamieszczamy wiersz autorstwa Ewy Jowik. Czekamy na Państwa opinie w formie listu do redakcji wysyłanego na adres: redakcja@przeleg-piaseczynski.pl

Rejs

Wyplęnąłam piękną łodzią hen, w nieznanie, chociaż żeglarz ze mnie był doprawdy lichy, aby walczyć dzielnie z życia oceanem, który rzadko był spokojny, rzadko cichy.

Któryś sztorm połamał łodzi wszystkie maszty, bo żaglami szarpał wściekle lata długie. Wiatr mi podczas owej bezustannej wachty twarz poorał bezlitośnie niczym pługiem.

Na złowienie złotej rybki z worem życzeń, już nadziei nie mam. W sieci nic nie wpadnie. Na dotarcie gdzieś do portu też nie liczę, raczej spocznie moja łajba w końcu na dnie.

Skończy rejs swój trudny w oceanie mroku. Jak Titanic przegra z górą trudną bitwę. Może wspomni ją ktoś choćby raz do roku i na brzegu stojąc zmówi choć modlitwę...



PIASECZNO

Grażyna Łobaszewska w Piasecznie



Po wielu latach znów w Piasecznie – Grażyna Łobaszewska. Zapraszamy na występ królowej polskiej sceny jazzowej w kameralnych wnętrzach starego kina!

W repertuarze największe hity: „Czas nas uczy pogody”, „Brzydki”, „Gdybyś”, piosenki z najnowszej płyty „Przepływamy”.

Nie zabraknie również przebojów z naszego wydawnictwa poświęconego pamięci Czesława Niemena: „Dziwny jest ten świat”, „Płonąca stodoła”, „Wspomnienie” czy też „Jednego serca”.

Bilety: 50 zł w przedsprzedaży (do 20.04.2015) / 60 zł w cenie regularnej

Zapraszamy w niedzielę, **26 kwietnia, o 20.00**, do restauracji Szara Eminencja, ul. Sienkiewicza 11.

www.lobaszewska.pl

Kontakt #12



Impreza KONTAKT odbędzie się po raz dwunasty. Po raz drugi na scenie Domu Kultury w Piasecznie, w ramach cyklu, wystąpią składy grające RAP. Kontakt jest otwarty na wiele gatunków muzycznych.

ADSON

Reprezentant Konstancina. Pod pseudonimem występuje od 7 lat.

W duecie z Przekrętem koncertował zarówno w swych rodzinnych stronach, jak i poza nimi, nie wyłączając

jąc Piaseczna, gdzie grali na imprezach z cyklu Rap Rewir. Tym razem Adson zaprezentuje się solo, a na scenie towarzyszyć mu będzie DJ KOTYŃ.

KOLOROFONIA

Reprezentujący Piaseczno raper, znany jako KOŁO, zaprezentuje swój projekt KOLOROFONIA. Ten niepowtarzalny „one-man show”, w którym poza muzyką usłyszymy historie z wojaży i obserwacje z życia, nigdy nie ma ustalonego scenariusza i za każdym razem wygląda inaczej.

OB'DARTY BORSUK

Osobnik niewiadomego pochodzenia. Obywatel świata. Zaprezentuje premierowy materiał, o którym wiadomo jedynie, że będzie obrazoburczy. Na scenie towarzyszyć mu będzie DJ WRON.

Zapraszamy w piątek, **24 kwietnia, o 19.00**, do sali Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp wolny.

Jerzy Bokłażec Trio



Zapraszamy miłośników muzyki jazzowej na wieczór z Jerzym Bokłażec Trio – już w najbliższą niedzielę w sali Domu Kultury w Piasecznie.

Jazz na gitarę, kontrabas i perkusję – połączenie swobody i dyscypliny, żywiołu i intelektu, spontaniczności i koncepcji. Ideą artystyczną zespołu jest konsekwentne rozwijanie własnego stylu, niezależnie od zmiennych mód, trendów i gustów. Trio wykonuje własne kompozycje oraz interpretacje standardów jazzu nowoczesnego, m.in. utworów Johna Coltrane'a, Milesa Davisa, Chicka Corei, Joe Hendersona. Składają się one na urozmaicony repertuar, od lirycznych ballad po mocne, ekspresyjne rytmy.

Skład: Jerzy Bokłażec – gitara; Wojciech Ruciński – kontrabas; Paweł Gębicki – perkusja

Zapraszamy w niedzielę, **26 kwietnia, o 19.00**, do sali Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp 15 zł.

KONSTANCIN-JEZIORNA

Kino w HUGONÓWCE

Konstanciński Dom Kultury zaprasza na nagrodzony Złotymi Lwami i Nagrodą Publiczności na festiwalu w Gdyni w 2013 r. film „Chce się żyć” w reżyserii Macieja Pieprzycy. Piątek, **24 kwietnia, godz. 20.00**, Hugonówka, ul. Mostowa 15 w Konstancinie-Jeziornie.

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie KDK.

ZŁOTY POJAZDÓW ZABYTKOWYCH

25 KWIETNIA 2015
Piaseczno, Targowisko Miejskie, 10⁰⁰ - 17⁰⁰

PONAD 100 ZABYTKOWYCH POJAZDÓW
auta osobowe, motocykle, auta terenowe, polska motaryzacja
konkurs na najładniejsze auto złota... i wiele innych

Partnerzy: Klub Miłośników, WADEX, itp.

2014-2015
Uniwersytet Trzeciego Wieku

PROGRAM DRUGIEGO SEMESTRU

Lp.	Data	Wykład I 11.00-12.15	Wykład II 12.45-14.00
1	18.02.2015	dr Jolanta Loba - Fenomen świętych w różnych religiach	dr Henryk Staniszek - Pochodzenie Słowian, Polaków, Baltów...
2	24.02.2015	dr Małgorzata Salek - O pięknie - czy sztuka musi być piękna?	dr Henryk Staniszek - Pochodzenie Słowian - Polaków i innych
3	10.03.2015	Jolanta Kozłowska - Wyższe dźwięki świata	dr Hanna Krąkowska - Islandia - spotkanie ze wyjątkiem
4	24.03.2015	Elżbieta Włodarczyk, Karolina Dobrowolska - Pamięć na granicy życia	Bartholomiej Gajewski - Historia i współczesność sztuki i literatury
5	14.04.2015 (czwartek)	Muzeum Miłośników Żywej Polakich - Wyieczki	
6	28.04.2015	prof. Jarosław Włodarczyk - Antropologia powstania człowieka	dr Hanna Krąkowska - Austria - sztuka i literatura
7	12.05.2015	Jolanta Kozłowska - Muzyczne i literackie aspekty sztuki	prof. Jarosław Włodarczyk - Wzrost i rozwój człowieka
8	26.05.2015	dr Małgorzata Salek - O pięknie - jak przynosi nam to radość?	Selenia - spacer w czarnym mgie - dr Czesława Gasiak (Rajstarejki)
9	9.06.2015	Zakończenie semestru	

ZAPRASZAMY
KDK HUGONÓWKA, ul. Mostowa 15

Czesne za semestr - 60,00 zł
Możliwość uczestniczenia w pojedynczych wykładach - 5 zł

Zapisy: KDK HUGONÓWKA, ul. Mostowa 15, 22 484 20 20

www.konstancinskidomkultury.pl

KALENDARIUM KULTURALNE

PIASECZNO

WYDARZENIA:

22.04 godz. 11.00 – Uroczyste zakończenie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Sala Domu Kultury w Piasecznie ul. Kościuszki 49
W programie: część oficjalna, koncert „Kobieta i mężczyzna, czyli zapomniane pocałunki” w wykonaniu Małgorzaty Jareckiej i Marka Stefankiewicza. Podsumowanie roku akademickiego.

24.04 godz. 10.30, 11.30 i 12.30 – Filharmonia Narodowa Śpiew, dudy galicyjskie, flety irlandzkie, bodhran, skrzypce, mandolina, gitara klasyczna, instrumenty perkusyjne.
Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49
Wstęp: 7 zł

24.04 godz. 11.00 – Obchody Miesiąca Pamięci Narodowej
W programie: Hymn Narodowy, liturgia słowa, modlitwa za poległych i pomordowanych, modlitwa żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, wystąpienie władz samorządowych, złożenie kwiatów pod Pomnikiem Katyńskim. Uroczystości z udziałem Chóru LIRA i Piaseczyńskiej Orkiestry Dętej.

Wydarzenie towarzyszące: godz. 12.00 – Gra miejska o tematyce historycznej dla młodzieży (uczniowie gimnazjów z gminy Piaseczno).
Strat: godz. 12.00 – Dom Kultury w Piasecznie. Meta: godz. 15.00 – Rynek/ Pl. Piłsudskiego w Piasecznie

Pomnik Katyński, Cmentarz Parafialny w Piasecznie, ul. Kościuszki

24.04 godz. 19.00 – Kontakt #12
Adson, Kolorofonia, Ob'darty Borsuk
Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49
Wstęp wolny

26.06 godz. 19.00 – Niedziela z Jazzem
Jerzy Bokłażec Trio w składzie: Jerzy Bokłażec – gitara; Wojciech Ruciński – kontrabas; Paweł Gębicki – perkusja
Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49
Wstęp: 15 zł

27.04 godz. 10.00 – Piaseczyński Festiwal Piosenki Angielskiej
Sala Domu Kultury w Piasecznie, Kościuszki 49
Wstęp wolny

WYSTAWY:

10.04-13.05 – Wojciech Koć, Twarze Indii
Przystanek Kultura, Pl. Piłsudskiego 9, Piaseczno

19.04-20.05.2015 – Aleksandra Bujnowska „Nieustające wakacje”
Galeria Przystanek, Pl. Piłsudskiego 9, Piaseczno

Więcej na: www.kulturalni.pl

KONSTANCIN-JEZIORNA



23.04 godz. 18.00 – Światowy Dzień Książki – spotkanie autorskie z Ewą Cielesz

Wydarzeniu będzie towarzyszyć spektakl teatralny „Papierowi ludzie” w wykonaniu grupy teatralnej z KDK „Miniatura” w reżyserii Ewy Cielesz
KDK Hugonówka, ul. Mostowa 15, Konstancin-Jeziorna

24.04 godz. 20.00 – Kino w Hugonówce „Chce się żyć”
Bilety w cenie 10 zł do nabycia w KDK, możliwa rezerwacja biletów pod adresem: rezerwacje@konstancinskidomkultury.pl
KDK Hugonówka, ul. Mostowa 15, Konstancin-Jeziorna

25.04 godz. 17.00 – Promocja książki pamiątkowej z okazji 25-lecia Towarzystwa Miłośników Piękna i Zabytków Konstancina
KDK Hugonówka, ul. Mostowa 15, Konstancin-Jeziorna

26.04 godz. 16.00 – Bajka „O Piracie Buciorze, który zgubił skarb, a zyskał przyjaciela”
Bilety do nabycia w kasie KDK w cenie 15 zł oraz na www.kupbilecik.pl
KDK Hugonówka, ul. Mostowa 15, Konstancin-Jeziorna

FAJERWERKI

Hybrydowi



Przez kilkaset lat polowano w oceanach na narwale. Te piękne zwierzęta były zabijane (na szczęście są w tej chwili pod ścisłą ochroną) tylko dla jednego – dla pozyskania ich długiego rogu. Przez wieki róg narwał był przedstawiany jako poroże mitycznego jednorożca. Powstała bogata ikonografia przedstawiająca jednorożce, poznawaliśmy ich wygląd, zwyczaje godowe... zwierzęcia, które nie istnieją, choć istnieją oczywiście osoby, które w ich istnienie wierzą. W Afryce czterdziestu żołnierzy uzbrojonych w broń automatyczną strzeże dzień i noc ostatniego samca nosorożca białego. Oprócz tego samca żyją jeszcze cztery samice tego gatunku (cztery, a nie jak podają media pięć, gdyż ostatnio jedna z nich zdechła w zoo w San Diego w Kalifornii). Ten biedak jest strzeżony, gdyż grozi mu poważne niebezpieczeństwo ze strony kłusowników, którzy chcą go zabić z powodu cennego rogu, jaki ten nosorożec posiada. Taki róg jest wart na czarnym rynku kilkadziesiąt tysięcy dolarów, ale kłusownik, który zabije to zwierzę, dostanie co najwyżej kilka tysięcy. Co z tego, skoro dla niego to prawdziwa fortuna, która spowoduje radykalne zmiany w jego życiu. Aspekt finansowy jest tak poważny, że osobiście sądzę, że dni tego nosorożca są policzone. A cóż to jest za róg? Zbudowany jest z keratyny, czyli dokładnie z tego samego, z czego zbudowane są nasze paznokcie, i po zmieleniu służy jako lek na impotencję. Moim zdaniem wystarczy zbierać i mieć własne paznokcie, plus te, które odetniesz domownikom i po zmieleniu ich można by żyć jak pączek w maśle. Być może jest to robione – nie dałbym obciąć sobie ręki za to, czy przypadkiem koneserzy lekarstwa na impotencję na całym świecie nie wcinają paznokci z nóg jakiegoś Gmunda i jego rodziny...

Ale dlaczego tak naprawdę te piękne zwierzęta są tak prześladowane? Odpowiedź jest prosta – bo są wyjątkowe. Człowiek jest już tak zbudowany, że bardzo ceni to, czego jest na świecie bardzo mało i natychmiast chce to zabić, zeżreć, zrobić sobie z tego torebkę, buty albo lekarstwo, które ma tyle właściwości leczniczych, co woda z kałuży. Gdyby te wyjątkowe zwierzęta zdawały sobie z tego sprawę, to pewnie natychmiast chciałyby się pozbyć ze swego organizmu wszystkiego, co dla człowieka jest cenne, bo... tak działa ewolucja, która służy do tego, by dany gatunek dostosował się, przetrwał i był silniejszy. Niestety, człowiek zabija szybko, a ewolucja działa powoli, choć... nie zawsze. Człowiek dlatego jest zwierzęciem dominującym na Ziemi, gdyż potrafi się szybko dostosować. Dostosować do wszystkiego.

Zwróciłem uwagę na słowa Tomka Lipińskiego, który zauważył, że „żyjemy w czasach hybrydowych”. Hybrydowe są w tej chwili wojny, nie ma już lewicy i prawicy, tylko ni to, ni owo, a i my sami mamy coraz bardziej hybrydowe poglądy, bez zdecydowania, bez radykalizmu. Ewolucja,

proszę Państwa, dostosowujemy się. Zdarzają się jeszcze politycy o bardzo radykalnych poglądach, ale praktycznie nie mają szans na prawdziwą władzę. Mogą sobie dyskutować o strzelaniu do górników z broni palnej, mogą kłamać o tym, że chcą być prezydentami wszystkich Polaków, choć tak naprawdę są finansowani i będą walczyć o dobro wyłącznie swojej opcji politycznej, ale na szczęście zyskują nikły procent poparcia, gdyż większość z nas czuje, że ewolucja pcha nas w stronę, gdzie będziemy bezpieczni, a nie tam, gdzie będziemy musieli być strzeżeni przez uzbrojonych strażników, żeby nikt nam niczego nie obciął.

Niestety, jest w tym naszym dostosowaniu coś przerażającego, bo czy chcemy, aby świat był nijaki, pozbawiony poglądów, miłości i bez smaku? Dlaczego radykalizm jest kojarzony wyłącznie z czymś złym? Dlaczego jeśli radykał, to zaraz Hitler? Czy nie można by zostać człowiekiem radykalnie pięknym, mieć piękne myśli i poglądy? Dlaczego nie składamy się z samych pięknych jednostek i nie możemy być wyjątkowym społeczeństwem, a nie nosorożcami na wymarciu? Dlaczego w zawodzie nauczyciela nie ma postaci na miarę Arystotelesa, Platona czy Sokratesa, a mamy coraz więcej p. Pawłowicz czy p. Wróbel, czyli ograniczonych w swoich poglądach osobników, którzy chcą jednakowoż wpływać na umysły młodych Polaków?! Dziś na ulicach Warszawy mamy korki, duże ograniczenia ruchu i wszelkie niedogodności z powodu protestów nauczycieli. Protestują, chcąc uzyskać większe zarobki. A są to ludzie, których średnia pensja wynosi ok. 3 tys. zł netto, mają dwa miesiące wakacji (nie licząc świąt i ferii) i nie grozi im utrata pracy. Oczywiście za chwilę usłyszę protesty, jakich to ciężki zawód (a znamy jakiś, który jest łatwy?), a zarobki zbyt niskie (a kto nie chciałby zarabiać więcej, znacie kogoś takiego?). Ale ci nauczyciele NIGDY nie protestowali przeciwko kolegom, którzy przynoszą wstyd ich zawodowi, nigdy nie protestowali przeciwko temu, że nikt nie weryfikuje tego, czy dany człowiek nadaje się do zawodu, czy nie. Miałem w swoim życiu dwie nauczycielki, które wspominałam, jako ludzi mądrych i o pięknym wnętrzu. DWIE... smętnych średniaków jest cała reszta.

Ryszard „Pako” Fajer

napisz do autora
r.fajer@przeглядpiaseczynski.pl

MATKA PIASECZYŃSKA

Mama Muminka

Kiedy moja ulubiona córka skończyła miesiąc i przestała jeść i spać, jeść i spać, jeść i spać (no takie dzieci mi się rodzą, co jedzą i śpią głównie przez pierwsze tygodnie), zaczęła jeść, spać i czuć. Moment czuwania z czasem się wydłużał. Doświadczone koleżanki matki mówiły zawsze, żeby dużo mówić do dziecka od samego początku jego życia. Tylko co mówić? O życiu rozmawiać z bobasem? Obgadywać tatusia i wkurzające matki idealne? Stwierdziłam więc, że najlepiej będzie bobasowi czytać. Patrząc córce głęboko w oczy, domyśliłam się także, że będzie ona miała serdecznie gdzieś treść. Z kolei nie formę. Julian Tuwim rzadzi (kiedy już zaczęła się uśmiechać, przy „Ptasim Radiu”, leżąc na łóżku, normalnie się zaśmiewała), a zaraz za nim Jan Brzechwa – przy którym ja się z kolei zaśmiewałam, chociażby przy „Baśni o korsarzu Palemonie”, trafiając na takie oto fragmenty: „A królowom w tajemnicy śnią się morscy rozbójnicy”.

Ile czasu można jednak czytać bajki i baśnie wierszowane, zwłaszcza kiedy moje dziecko czuwało coraz dłużej? Podążając za stwierdzeniem, że treść nie jest dla tego trzymiesięcznego bobasa istotna, sięgnęłam po zaległości książkowe typu „Emancypantki” Bolesława Prusa. Bobasowi nie zaszkodziło, mężczyznom i bezdzietnym kobietom za to warto wspomnieć, że kobieta w ciąży doznaje kontuzji mózgu (to jest fakt potwierdzony przez całą rzeszę przyjaciółek, koleżanek i siostr), a potem, siedząc z dzieckiem na urlopie macierzyńskim, po prostu głupieje. Czytanie więc literatury pięknej, w dodatku na głos, jest zbawienne głównie dla matki i jej mózgu. Moja córka przy okazji poznała też dość dobrze historię Piaseczna i

naprawdę żałuję, że nic z tego okresu nie zapamięta.

Dziecko moje rozwijało się dalej, z czasem przestało leżeć, potem przestało siedzieć, a kiedy byłam już w ciąży mnogiej – przestało pełzać. Czytanie w spokoju też musiało się zakończyć, a Prus, Reymont, czy nawet Masłowska wymagają do czytania spokoju. Przerzuciłam się więc na bajki wszelakie, którym nic się nie dzieje, jak się nie czyta po kolej, albo czyta się po jednym zdaniu lub jednej stronie. Niemniej jednak czas czytania postanowiłam sobie uprzyjemnić i sięgnęłam po Muminki. Moje Muminki z dzieciństwa były bajką pełną niesamowitych i ciekawych bohaterów oraz ich jeszcze bardziej ciekawych przygód. Muminki obecnie są bajką, która morałów, przesłań i wzorców osobowych ma całe mnóstwo, w tym parę interesujących wzorców kobiecych. Chociażby Mała Mi należąca do gatunku Mimbli, która w „Opowiadaniu o niewidzialnym dziecku” mówi do dziewczynki Nini: „Nigdy nie będziesz miała własnej twarzy, dopóki nie nauczysz się bić. Możesz mi wierzyć”. Mówi to w książce wydanej w 1962 roku (pierwsza opowieść o Muminkach została wydana w 1945 roku). Czyż nie jest więc doskonałym wzorcem dla wszystkich współczesnych kobiet, które robią to, co chcą, mówią to, co chcą, i nie przejmują się opinią innych? Mała Mi jest jednak ławą do zdefiniowania. To mały łobuz, złośliwa, czasem nawet agresywna osóbką, która zawsze postawi na swoim, w dodatku dobrze się bawi i ma dość pozytywny stosunek do życia.

Mama Muminka za to jest kobietą, a raczej antropomorficzną trolicą, niezwykle mnie irytującą. Mądra, ciepła, cierpliwa, tolerancyjna. Utrzy-

muje ład i porządek w całym domu, a także w życiu. Chyba nigdy się nie denerwuje. Jest ogromnym wsparciem dla Muminka, Taty Muminka, ale również dla wszystkich stworzeń zamieszkujących Dolinę Muminków. Wszystkim daje poczucie bezpieczeństwa. Często jest głosem rozsądku, do tego jest bardzo zaradna, nawet w ekstremalnych warunkach. Muminkowi daje dużo wolności, jakbyśmy dzisiaj powiedzieli – nie trzyma go pod kłosem. Zawsze ma przy sobie torebkę, w której trzyma „(...) tylko to, co nagle może się okazać potrzebne. Zapasowe pończochy, cukierki, druty, proszki od bólu żołądka i takie różne drobiazgi”. Perfekcyjna pani domu. Idealna żona i matka. Poświęca życie dla bycia matką, nie ma nawet imienia i nazwiska. Jest MAMA MUMINKA. Jest także żoną (bądź partnerką), której nie przeszkadza nawet, kiedy Tata Muminka wyrusza bez słowa gdzieś tam i zostawia wszystko na jej głowie, bo zachciało mu się wolności. Ona zaczyna wówczas robić na drutach. Jest zaradna, ale musi taka być, bo Tata Muminka jest generalnie artystą, który pisze swój pamiętnik i uprawia grządkę z tytoniem. Oczywiście Tatuś nie jest zły, jest miły, sympatyczny i czasem Mamę docenia. Nie jest żadnym tyranem ani socjopatą. Mama jednak – użyję słowa, którego nie znoszę – po prostu tyra, aby wszystkim było dobrze. Tatuś za to dba o to, aby mieć spokój. I tytoń.

Kinga Dunin napisała kiedyś, że każdy taką mamę chciałby mieć, nikt jednak nie chciałby nią być.

Joanna Grela

napisz do autorki
j.grela@przeглядpiaseczynski.pl

R E K L A M A

Na naszej stronie
www.przeгляд-piaseczynski.pl

dostępny

kalkulator
ogłoszeń drobnych

łatwo policzyć,
zamieścić i zapłacić

ZAPRASZAMY

MAGIEL
PRASUJĄCY

pon.-pt. 14.00-18.00
sob. 9.00-14.00

ul. Fabryczna 41
Piaseczno

tel. 503 798 370

prasowanie pościeli,
ręczników, obrusów,
firan i zasłon

